

# KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

9-X 1920 i 1-X 1938

W październiku przedzielone przestrzenia całych osiemnastu lat dokonały się dwa wielkie czyny. W r. 1920 nastąpiło wyzwolenie Wilna, b. stolicy Litwy spod władzy litewskiej i teraz wyzwolenie Zaolzia ziemi odwiecznie polskiej spod obcego jarzma.

Oba akty całkowicie zasługują na nazwę wyzwolenia, oba były w równej mierze uzasadnione względami etnograficznymi. Różnica między nimi sprowadza się tylko do tła historycznego. To tło historyczne jednocześnie dzięki silnym kontrastom najlepiej odzwierciedla niespożyta moc i aktywność polskości. Sześciu wieków nie wystarczyło na pozabawienie Ślązaków ich poczucia narodowego mimo pobytu ich poza granicami państwa polskiego. W trzy wieki tylko Wilno — stolica Litwy, znajdująca się w granicach nie obcego a wspólnego państwa polsko-litewskiego dało się całkowicie dobrowolnie spolszczyć.

Taka jest wymowa faktów i nie ma na to żadnej rady. Ale skoro już mowa o różnicach, warto zaznaczyć, że i skutki obu wywoleń mają tendencje do pójścia różnymi drogami.

Wyzwolenie Wilna to koszt niezgody. Oddanie przez Czechów Zaolzia odwrotnie, usuwa najważniejszą przeszkodę dla poprawy wzajemnych stosunków polsko-czeskich.

Tak wielkie znaczenie, jak stąd widać, posiada sprawa przesłanek historycznych. Możemy współczuć Litwinom z powodu utracenia przez nich stolicy na zawsze, nie możemy jednak rezygnować ze swych praw, zwłaszcza, że te prawa opierają się nie na historii, którą może dziś nakazywała wznowienie jakiejś unii na zasadach nacjonalistycznego samostanowienia o sobie mieszkańców poszczególnych terenów.

Litwa, która dziś na tej, a nie innej podstawie, tworzy własne samodzielne państwo musi te zasady uznać, wprost we własnym interesie.

Wilno nie łączy obu narodów, ale je dzieli — jest to zdanie słuszne. Nie wynika jednak z tego wcale, aby podzielały w ogóle z reguły miały być szkodliwe. Rozdział Polski i Litwy na dwa suwerenne państwa niewątpliwie chroni kulturę litewską przed zanikiem, przed kapitulacją wobec kultury polskiej.

Za własną indywidualność kulturalną naród litewski zapłacił drogą cenę. Skazał siebie na życie w małym państwie zamiast uczestniczenia w wielkim mocarstwie, jak za Jagiellonów, pozbawił siebie ukochanej stolicy oraz dużych połaci dawnej historycznej Litwy.

Czy to jest cena zbyt wysoka? Chyba nie, bo była to cena jedyna.

Naród litewski za swą indywidualność narodową zapłacił stolicą historyczną. Zapłacił choć nie ma dobrowolnie. Tej ceny dziś nie ma co żałować.

Piotr Lemiesz.

## Dziś w Komarno decyduje się sprawa terenów z ludnością węgierską

BUDAPEST. (Pat.) Jak donoszą dzienniki wieczorne, rząd węgierski poczynił w ostatnich dniach wszelkie potrzebne przygotowania celem zapewnienia sprawnego obejmowania terytoriów, które w najbliższych dniach powrócą do Węgier.

Podczas rozpoczynających się dziś rokowań delegacja węgierska przedłożyła gotowe projekty, przewidujące najdrobniejsze szczegóły akcji rewindykacji.

BRATYSŁAWA. (Pat.) Premier i minister spr. zagr. rządu słowackiego dr Tiso oraz minister sprawiedliwości w gabinecie słowackim Durczanski wyjeżdżają w niedzielę rano do Komarna, gdzie o godz. 19 rozpocznie się pierwsze wspólne z Węgrami posiedzenie komisji delimitacyjnej.

## Nie było angielskiej demarche w Polsce

WARSZAWA. (Pat.) W prasie zagranicznej ukazały się wiadomości o rzekomej demarche brytyjskiej w Warszawie, wyjaśniającej i precyzującej stanowisko brytyjskie w sprawie wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Stanowisko to według wspomnianych poglądów — miało polegać na tym, że żadne żądanie mniejszościowe w Czechosłowacji nie otrzyma

poparcia rządu brytyjskiego, o ile nie jest oparte na ściśle etnicznych podstawach.

W związku z powyższym PAT u-poważniona jest do stwierdzenia, że demarche taka nie miała miejsca i że wspomniana sprawa nie była przedmiotem dyskusji między rządem polskim i rządem brytyjskim.

## Obejdzie się bez plebiscytu?

Niemiecki projekt uproszczenia procedury przejmowania terenów

PARYŻ. (Pat.) Korespondent berliński „Le Journal“ donosi, że poseł czechosłowacki w Berlinie dr Mastny wyjechał w dn. 7 bm. wieczorem do Pragi, aby — jak słychać — zawieźć projekt koncyliacji, według której oba państwa, Niemcy i Czechosłowacja miałyby się porozumieć co do zaniechania różnych plebiscytów przewidzianych w układzie monachijskim.

Miałoby być nawet mowa o ostatecznym ustaniu posuwania się Niemców na dzień 10 października. W tej dacie wszystkie obszary sudeckie, żądane przez Rzeszę będą w jej posiadaniu.

PRAGA. (Pat.) Do Berlina udają się dziś ministrowie Karwas i minister rolnictwa Feierabend.

W najbliższych dniach ma udać się do Berlina nowomianowany minister spr. zagr. Chwałkowski. Jak w kołach urzędowych oświadczają, celem rządu czechosłowackiego jest uzyskanie, aby nowa granica państwa pokrywała się o ile możliwości z granicą językową.

## Plan Hitlera ograniczenia ciężkiej broni i wyrzeczenia się gazów trujących

BERLIN. (Pat.) Jak słychać, kanclerz Hitler przedstawił ma na jednej z pierwszych przyszłych konferencji przedstawicieli mocarstw szereg planów, przewidujących ograniczenie ciężkiej broni, zabronienie stosowania gazów trujących w wojnie oraz bombardowania miast otwartych.

## Co biorą Niemcy

PRAGA. (Pat.) Prasa czeska, omawiając w dalszym ciągu kwestię piątej strefy, przynosi dane cyfrowe co do ogólnej powierzchni i liczby ludności terytoriów, przechodzących pod władzę niemiecką. Według prowizorycznych obliczeń, cały ten obszar wynosił ma 28.291 km. kw., czyli obejmuje terytorium większe od połowy obszaru Czech właściwych. Na terytorium tym zamieszkiwało ma 3.638 tys. mieszkańców, z czego 2.811.000 Niemców i 725.000 Czechów.

## Powrót Zaolzia do Polski



Moment powitania komendanta głównego Policji gen. Kordiana Zamorskiego przez Ślązacki w Trzyńcu.



Jeden z 40 fortów czeskich, które stanowiły dawniej czeską linię fortyfikacyjną na Śląsku Zaolziańskim.

## Wojsko polskie objęło Frysztat

FRYSZTAT. (Pat.) Po Cieszynie, Trzyńcu i Jabłonkowie Frysztat doczekał się nareszcie swego wielkiego dnia.

Oczekiwanie trwało długo, tym większa była radość, tym silniejsze wzruszenie na widok wkraczającego wojska polskiego.

U wylotu ulicy, którą miały wkroczyć polskie oddziały zbrojne, stanęła brama tryumfalna z napisem: „z wami złączeni na zawsze“. Wszystkie sklepy w mieście zamknięto. Cała ludność wyległa na ulice.

Na ulicy, na której stoi willa nieugiętego szermierza o polskości Śląska Zaolziańskiego, dotychczasowego posła do parlamentu praskiego, a od wczoraj pierwszego polskiego starosty frysztańskiego dr Leona Wolfa, widnieje świeżo umieszczona tabliczka z napisem: ulica dr Leona Wolfa.

Na rynku ustawiono trybunę z której dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk“ gen. Bortnowski ma przyjąć defiladę. Dokoła trybun zebrały się w szpalach gęste tłumy.

W czasie oczekiwania na przemarsz wojska, orkiestra górników z Zagłębia Karwińskiego odegrała na rynku szereg pieśni patriotycznych.

Około godz. 10 we wszystkich kościołach zaczęto bić w dzwony, co było znakiem, że wojska polskie zbliżają się do miasta. Jako pierwsze o godz. 10.10 ukazały się u wylotu ulicy pierwsze patrole: tankietki, oraz oddział cyklistów, wifane entuzjastycznymi okrzykami, obrzucane kwiatami. Wkrótce tankietki zmieniły się w ruchome kwietniki. Pożegnane okrzyki: „niech żyje armia polska“ płynęły prawie bez przerwy. O godz. 10.32 przybył na rynek samochód, z którego wysiadł wojewoda śląski dr Grażyński. Zgromadzeni zgołowali mu żywiołową owację.

O godz. 10.55 powitany entuzjastycznymi okrzykami na cześć armii polskiej, przybył dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk“ gen. Bortnowski, które go w imieniu miasta serdecznie powitał urzędujący burmistrz Frysztatu Twardzik. Dwie małe dziewczynki w strojach ludowych i 2 chłopców w strojach górniczych wręczyło generałowi kwiaty. Wszystkie dzieci general serdecznie ucałowały, i zatrzymał je na trybunie w czasie odbierania defilady. Następnie gen. Bortnowski zwrócił się do zgromadzonych z przemówieniem.

Przemówienie swe zakończył gen. Bortnowski okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta R. P. i Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego Rydza. Orkiestra odegrała hymn narodowy i „Pierwszą Brygadę“. Co chwila słychać było podejmowane przez tłum okrzyki na cześć armii polskiej i naczelnych władz Rzeczypospolitej.

O godz. 11.25 wjechał na rynek konno prowadzący defiladę płk. Sadowski, który po złożeniu raportu gen. Bortnowskiemu, stanął obok trybuny. Wraz z gen. Bortnowskim odebrali defiladę wojewoda śląski dr Grażyński, delegat wojewody śląskiego przy samodzielnej grupie operacyjnej „Śląsk“ wojewoda Malhomme oraz starosta frysztański dr Wolf.

Defilada trwała przeszło 3 godziny. CIESZYN. (Pat.) W dniu wczorajszym wojska polskie zajęły zgodnie z planem część pow. frysztańskiego z Frysztatem i znaną miejscowością kuracyjną niezwykle bogatą w źródła jodowe Darkowem.

Most pod Darkowem został nazwany imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego. W chwili wkroczenia pierwszych oddziałów polskich na ten most umieszczony był na nim odpowiedni napis.

## Tej samej miary jak dla Sudetów żąda dla Palestyny od W. Brytanii kongres panarabski

LONDYN. (Pat.) W Kairze odbywa się światowy kongres arabski dla rozważenia sytuacji palestyńskiej z udziałem około 2 tys. delegatów z ważniejszych krajów arabskich i posiadających ludność muzułmańską.

M. in. na kongres przybyli delegaci z Palestyny, Iraku, Syrii, Libanu, Grecji, Indji, Maroka, Jugosławii, Chin, Jemenu, Transjordanii Północnej Afryki i Egiptu.

Uwagę zwracało, że Saudi-Arabia nie przysłała delegatów, a stronnictwo Wafdystów wyraźnie bojkotuje

kongres. Przewodniczącym kongresu wybrany został Allouba Pasza, prezydent egipskiej izby ustawodawczej.

Allouba Pasza w przemówieniu powitalnym ostro zaatakował Żydów, nazywając ich „zarazą na ciele arabskim“. Okupacja żydowska Palestyny na nic im się nie przyda, gdyż wywoła jedynie nienawiść w świecie arabskim. Gdy nadejdzie odpowiednia chwila, Arabowie usuną ucisk żydowski.

Allouba Pasza zwrócił się następnie pod adresem Wielkiej Brytanii, żądając, by gabinet brytyjski napra-

wił błędy poprzednich administracji, a zwłaszcza krzywdę, wyrządzoną deklaracją Balfoura, która sprzeczna była z przyrzeczeniami, uczynionymi Arabom. Na zakończenie zwrócił się on z apelem do premiera Chamberlaina, by zastosował wobec Arabów tę samą miarę sprawiedliwości, jaką zastosował wobec Sudetów.

Przewodniczący izby ustawodawczej Iraku przemawiał mniej więcej w tym samym duchu, podkreślając, że Arabowie nie mogą dłużej już czekać na sprawiedliwe rozwiązanie kwestii palestyńskiej.

# Kto, z kim i jak?

Chwieją się dotychczasowe więzy przyjaźni, antagoniści podają sobie dłoń.

## Francja - Sowiety i Francja - oś Niemcy - Rzym

PARYŻ, (Pat). Rozważając zagadnienie dalszego ułożenia się stosunków francusko-sowieckich „L'Europe Nouvelle” podaje następujące informacje:

8 dni temu komisarz Litwinow w powrotnej drodze z Genewy zatrzymał się w Paryżu. Min. Bonnet zawiadomił go natychmiast, że chciałby się z nim zobaczyć. Sowiecki komisarz spraw zagranicznych udzielił odpowiedzi niezbyt zachęcającej, jednakże w sobotę 1 października w ambasadzie sowieckiej doszło do rozmowy.

Minister spraw zagranicznych Bon-

net oświadczył, że rząd francuski zamierza pozostać wierny traktatowi francusko-sowieckiemu o wzajemnej pomocy z 2 maja 1935 r. Litwinow nie odpowiedział bynajmniej, że rząd jego zajmuje stanowisko odmienne, lecz zdaje się dać do zrozumienia, że trzeba pewnego czasu dla oceny konsekwencji ostatnich wydarzeń.

„L'Europe Nouvelle” konkluduje: w każdym razie można oświadczyć, że Rosja Sowiecka nie zamierza akceptować rzeczy takimi, jakie są, lecz że będą niezbędne dłuższe rokowania, o-

ile jakaś współpraca ma być nadal prowadzona.

PARYŻ, (Pat). Flandin na zapytanie postawione w kuluarach Izby co do autentyczności depeszy Hitlera wysłanej w odpowiedzi na telegram Flandina oświadczył, iż istotnie nazajutrz po zawarciu układów monachijskich wysłał depesze do Chamberlaina, Mussoliniego i Hitlera z gratulacjami z powodu utrzymania pokoju. Jednocześnie wyraził gratulacje premierowi Dalandier za pośrednictwem prezydium „Alliance Democratique”. Flandin dał, iż uważał, że z chwilą, gdy stało się koniecznym skierowanie polityki zagranicznej ku współpracy z osią Rzym - Berlin zgodnie z deklaracją Chamberlaina - Hitler oświadczył, że nie w Monachium, byłoby dziwnym czynienie zarzutów francuskiemu mężowi stanu z powodu przygotowywania drogi do tej polityki współpracy.

## Najbliższe zadania rządu Słowacji

PRAGA, (Pat). Wczoraj późno w nocy na radzie ministrów zostały rozdzielone feki nowoimianowanych ministrów słowackich w następujący sposób: poseł Tiso — premier i minister spraw zagranicznych, b. minister Czeplak — oświata, dr Duczanski — sprawiedliwość, opieka społeczna i zdrowie, poseł Teplanski — rolnictwo, roboty publiczne, handel rzemiosło i skarb, poseł Lichner — poczta i komunikacja.

O godz. 12 rząd słowacki odjechał do Bratysławy.

PRAGA, (Pat). Dobrze poinformowane koła polityczne wskazują, że głównym zadaniem ministrów autonomicznego rządu słowackiego będzie przede wszystkim rozciągnięcie kompetencji ich resortów na Słowację oraz uzgodnienie z innymi ministrami przejściowych zarządzeń administracyjnych.

Dalszym zadaniem będzie opracowanie norm rozdziału administracji przy uwzględnieniu zasady, że w sprawach słowackich decydować będą Słowacy.

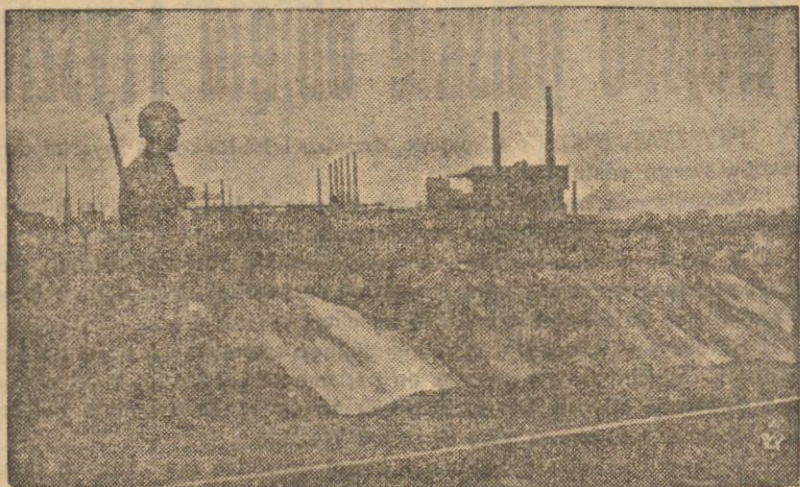
## Czechosłowacja stanęła wobec konieczności oszczędzania

PRAGA, (Pat). W związku z ogromnymi wydatkami poniesionymi przez skarb i społeczeństwo czechosłowackie z powodu przygotowań wojskowych i mobilizacji, nastąpić zaś ze względu na zmniejszenie granic państwa, jednym z zadań polityki gospodarczej rządu czechosłowackiego jest wprowadzenie daleko idących oszczędności w wydatkach państwa.

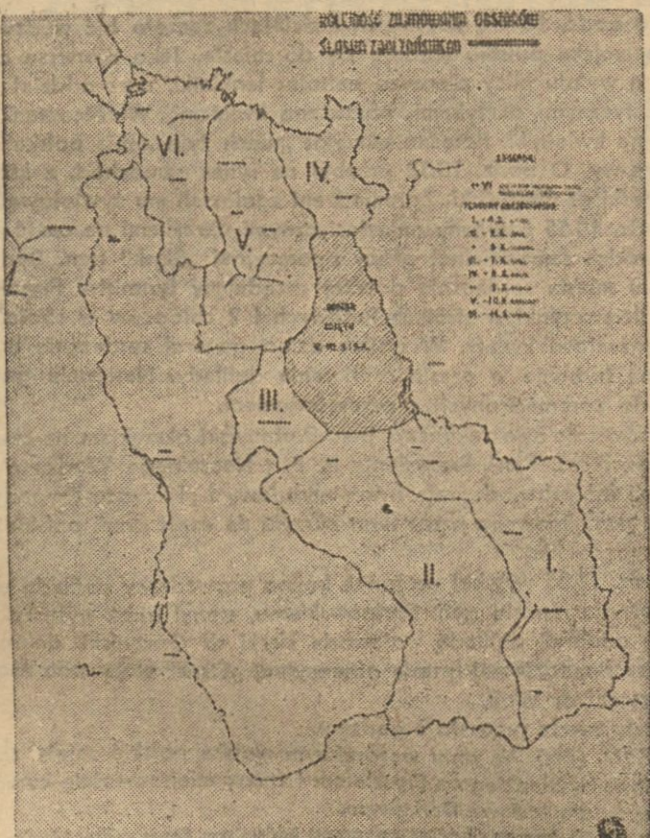
Wyrazem tego dążenia jest m. in. okólnik ministerstwa obrony narodowej, rozesłany do wszystkich dowódców jednostek administracyjnych, w którym zaleca się jak największe oszczędności w wykorzystywaniu funduszy.

Omawiając konieczność oszczędności i w innych dziedzinach wydatków państwowych dzienniki czeskie wyrażają przypuszczenie, że obok poważnego zredukowania efektywów aparatu administracyjnego wewnątrz kraju wprowadzonych zostanie szereg zarządzeń, mających na celu zmniejszenie wydatków państwowych zagranicą. M. in. wyraża się przypuszczenie, że zmniejszone zostaną przede wszystkim wydatki na czechosłowackie placówki zagraniczne oraz zlikwidowanych zostanie wiele funduszy i stypendiów zagranicznych.

### Polski Śląsk za Olzą



Żołnierz polski na straży Zakładów Przemysłowych w Trzyńcu.



Reproduujemy mapę, z oznaczeniem kolejności obszarów Śląska Zaolzańskiego, zajmowanych przez armię pod wodzą gen. Borinowskiego.

## Losy I. klasy 43 Loterii

wszyscy kupują w szczęśliwej kolekturze

# „DROGA DO SZCZĘŚCIA”

Wielka 44 Wilno Mickiewicza 10

gdzie w 41-42 Loterii padło:

**Zł 1.000.000** na nr 128215

Zł 25.000 na nr 10385      Zł 5.000 na nr 30800  
 Zł 20.000 na nr 21055      Zł 5.000 na nr 6.691  
 Zł 15.000 na nr 45292      Zł 5.000 na nr 128242  
 Zł 10.000 na nr 23884      Zł 5.000 na nr 133043  
 Zł 10.000 na nr 53522      oraz wiele innych wygranych

## Demobilizacja lotnictwa białostockiego

LONDYN, (Pat). Ministerstwo lotnictwa ogłasza, że powołany do szeregów w okresie kryzysu personel pomocniczy w lotnictwie zostaje zwolniony z szeregów dziś o północy.

## Pierwszy dokument...

FRYSZTAT, (Pat). Pierwszą czynnością starostwa we Frysztacie objętego przez b. posła dr Wolfa było wydanie przepustki na wyjazd do Czechosłowacji dotychczasowemu czeskiemu staroście Frysztatu p. Heryngowi.

## Pomnik dr. Józefa Diebla w Krakowie

KRAKÓW, (Pat). 8 bm. odbyła się w Krakowie podniosła uroczystość uczczenia pamięci i niespożytych zasług dr Józefa Diebla, byłego prezydenta miasta i rektora Wszechnicy Jagiellońskiej, znakomitego uczonego, sławnego lekarza, twórcy balneologii polskiej, a zarazem gorącego patrioty i obrońcy praw języka polskiego w dobie ucisku zaborcy.

Uroczystość przypadła w 60 rocznicę zgonu wielkiego obywatela.

Po odsłonięciu pomnika chór wykonał hymn Klonowskiego „Gaude Mater Polonia”. Z kolei zabrał głos prezydent miasta Krakowa dr Kaplicki, który w swym przemówieniu podniósł zasługi dra Diebla, jako twórcy podstawnego nowoczesnego rozwoju Krakowa. Prezydent Diebl zainicjował i położył podwaliny pod muzeum narodowe, wiele pracy poświęcił podniesieniu szkolnictwa, ochronie zabytków, rozwojowi przemysłu i handlu oraz rękodzieła, uregulowaniu Wisły, na której stałym korycie powstały plany jego imienia. Pod jego przewodnictwem prowadzone były prace w Komitecie przeniesienia prochów Kazimierza Wielkiego.

Wspaniały szpizowy pomnik dłuta prof. Xawerego Dunikowskiego przedstawia na wyniosłym postumencie postać dr Józefa Diebla w stroju rektora U. J.

## Słynny obywatel z Wilno przywrócić zmuszony będzie odwiedzić kraj rodzinny

NOWY JORK, (Pat). Pobytowe wizy w Stanach Zjednoczonych Chmielewskiego i Taluna przekroczyły wartość swój maksymalny termin, wobec czego obaj nasi sportowcy wrócą prawdopodobnie na kilka tygodni do Europy. Zapewne z tej okazji obaj nasi zawodowcy przybędą na krótko do kraju.

Jak się dowiadujemy, Cyganiewicz za jęły jest obecnie kontraktowaniem walk dla Chmielewskiego i Taluna w czasie ich krótkiego pobytu w Europie. Szczegółów na razie brak.

## Tylko wrak

BUENOS AIRES, (Pat). Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło, iż w pobliżu wyspy Navarino przy Ziemi Ognistej znaleziono wrak zaginionego przed wiekami miesiącami niemieckiego żaglowca szkolnego „Admiral Karpfanger”.

## Giełda warszawska

z dnia 8 października 1938 r.

Belgi belgijskie	90,42
Dolary amerykańskie	531,50
Dolary kanadyjskie	529,00
Florenty holenderskie	290,84
Franki francuskie	14,36
Franki szwajcarskie	121,90
Funtów angielskie	25,65
Guldeny gdańskie	100,25
Korony czeskie	10,75
Korony duńskie	114,40
Korony norweskie	128,88
Korony szwedzkie	132,14
Liry włoskie	20,20
Marki fińskie	11,31
Marki niemieckie	—
Marki niemieckie srebrne	100,00
Tel Aviv	25,40
<b>Akcje:</b>	
Bank Polski	127,00
<b>Papiery procentowe:</b>	
Pożyczka wewnętrzna	66,00
Pożyczka inwestycyjna pierwsza	83,50
Pożyczka inwestycyjna druga	84,50
Pożyczka konwersyjna	68,00
Pożyczka konsolidacyjna	66,50

## Projekty reform

w życiu wewnętrznym Włoch

RZYM, (Pat). Wielka Rada Faszyzowska przyjęła dwa projekty ustaw o reformie Rady Narodowej Korporacji i o utworzeniu Izby Faszyzowskiej i Korporacyjnej. Izba deputowanych z chwilą zakończenia 29 legislatury zostaje zniesiona i zastąpiona będzie przez Izbę Faszyzowską i Korporacyjną. Senat i Izba ta wspólnie pracować będą z rządem nad tworzeniem ustaw. Izba składać się będzie z członków Wielkiej Rady Faszyzowskiej, Rady Narodowej Partii Faszy-

stowskiej i Rady Narodowej Korporacji. Członkowie Senatu i akademicy włoscy nie będą mogli należeć do tej izby. Członkowie Rad Narodowych korzystają z prerogatyw, ustalonych dla deputowanych i przestają wchodzić w skład Izby Faszyzowskiej i Korporacyjnej z chwilą, kiedy przestają należeć do rad, powołanych do utworzenia tej izby.

Oba projekty ustaw zostaną zbadane przez Radę Ministrów, która odbędzie się 7 listopada.

## 69.000 zabitych w ciągu niespełna 1 i pół miesiąca

TOKIO, (Pat). Według danych z japońskich źródeł, straty wojsk chińskich w Chinach Środkowych od dnia 20. 8. do 3. 10. wyniosły 68.737 zabitych. Prócz tego wzięto 1017 jeńców.

Wśród materiału wojennego, zdobytego przez Japończyków, znalazły się około 3 tys. karabinów, 300 lekkich karabinów maszynowych, 200 ciężkich, 119 dział i wielkie ilości amunicji.

## Nad Irlandią szalała niezwykle silna burza

DUBLIN, (Pat). Burza, która szalała nad Irlandią w ciągu kilku dni wyrządziła ogromne straty w zbiorach i w komunikacji oraz spowodowała wylewy wód i wiele wypadków z ludźmi. Irlandia okazała się prawie całkowicie izolowana od świata zewnętrznego a komunikacja telefoniczna i telegraficzna pomiędzy Dublinem i Belfastem, Londynem i Liverpooliem została przerwana. Wicher na lądzie przekraczał siłę 60 mil na godzinę, dochodząc niekiedy do 100 mil na morzu. Statki z

Anglii przychodzili z opóźnieniem od 4 do 11 godzin (normalnie przejazd trwa od 3 do 9 godzin). Dużo statków zawróciło z drogi, szukając schronienia w portach. Powalone drzewa zatrasowały drogi, utrudniając albo ulewnościwiając połączenia wewnętrzne. Komunikacja lotnicza została wstrzymana. W niektórych miejscach wicher pożywał dachy z domów. Ustalenie strat potrwa przez czas dłuższy.

## Rekord hydroplanu

6 tys. mil z szybkością 144 mil na godzinę

LONDYN, (Pat). W locie z Duncie do Alexander Bay w południowej Afryce wodno samolot „Mercury” przebył przestrzeń w noszącej 6.045 mil, bijąc tym niemiecki rekord lotu długodystansowego dla wodnosamolotów ustalony w przelocie do Brazylii i wynoszący 5.204 mil.

Szybkość przelotowa „Mercury” wyni-

ła 144 mile na godzinę, co również jest najwyższą szybkością osiąganą przez tę kategorię aparatów w lotach długodystansowych. Lotnicy sowieccy w czasie lotu z Moskwy do Kalifornii osiągnęli zaledwie 100 mil na godzinę. Należy podkreślić, że „Mercury” spotkał na trasie silne wiatry przeciwnie.

## Tajemnicza afera w Marokko hiszpańskim przed sądem

TANGER, (Pat). Po zakończeniu śledztwa w sprawie wzniesienia powstania zbrojnego w Marokku hiszpańskim w dn. 13 i 15 września przez grupę Hiszpanów tangerskich oraz tuziemców oraz wykrycia składów broni, odbyło się pierwsze posiedzenie sądu międzynarodowego.

Podsądni w Hezbie 58 osób odpowiadają z aresztu.

Obrona wniosła wiele dodatkowych dokumentów, mających udowodnić, że chodzi tu o wyprawę myśliwską wspomnianej grupy ludzi. Oni się zaś tyczą broni, to nie ma ona nie wspólnego z aresztowanymi.

Tak też tłumaczyli się wszyscy aresztowani Hiszpanie, natomiast tuziemcy składali sprzeczne zeznania.

Przyjmując powyższe pod uwagę, sąd postanowił zwolnić chwilowo z więzienia 18 Hiszpanów i 17 tuziemców do czasu ponownego rozpatrzenia tej sprawy z obowiązkowym meldowaniem się w policji raz na tydzień, pozostałych zaś zatrzymać w więzieniu oraz przeprowadzić dalsze dodatkowe śledztwo.

W wyniku ekspertyzy okazało się, że cała broń jest pochodzenia czechosłowackiego.

# Pomówmy o sprzymierzeńcach

Stanowisko zajęte przez Polskę w okresie kryzysu niemiecko-czeskiego wywołało we Francji objawy mocnego nieukontentowania. Pozycja Francji — przynajmniej — była dość trudną delikatną w tym sporze pomiędzy dwoma krajami sprzymierzonymi z Francją. Ale biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące, stwierdzić jednak wypadnie, że reakcja prasy i społeczeństwa francuskiego wykroczyła daleko poza elementarne normy przyzwoitości. Wczoraj jeszcze dzienniki francuskie notowały kilka wypadków pobicia emigrantów Polaków. Pobici mieli — rzekomo — krzyknąć „Hitler”, co wydaje się mało prawdopodobne. Osoba najzupełniej wiarogodna opowiadała, że na widok dziennika polskiego publiczność w autobusie zaczęła gwizdać wykrzykując — „do Berlina, do Berlina”. Takie i tym podobne epizody są na porządku dziennym.

Mój Boże! jakie zmienne są sympatie i gusta ludzkie. Przecież to nie tak dawno, witając Stresemanna a potem Curtiusa, krzyżowano na ulicach Paryża „Vive l'Allemagne”. Wtedy też Francuzi nie byli z nas zadowoleni. Dziś się bije robotników Polaków za sympatie dla Hitlera. Wtedy natomiast byliśmy zbyt antyniemieccy.

## „Musi być korytarz”

Mowa ostatnia kanclerza Hitlera była dobitną i jasną. Kanclerz Rzeszy stwierdził wyraźnie, że Sudety stanowią ostatnią rewindykację w Europie, a mówiąc o Polsce zaznaczył, że za lat sześć stosunki zostaną te same co i obecnie, że ani Niemcy od Polski ani Polska od Niemiec nie mają nic do rewindykowania. Zostało to sformułowane zupełnie ściśle i jasno.

A jednak prasa francuska udaje że nie rozumie, przekręcając kota ogonem. W okresie naprężenia „Paris Midi” napisał artykuł p. t. „Polska ma też swoje Sudety”, gdzie fałszywie twierdził, że „Korytarz” jest zamieszkały przez ludność niemiecką, że Rzesza musi się o te ziemie upomnieć i t. p.

To zapraszanie Niemców na Pomorze ciągle się powtarza. Tygodnik „Match”, któremu poświęcimy nieco więcej miejsca, zamieścił mapkę Polski gdzie Pomorze jest zakreślone jako terytorium sporne. — A nawet „Le Temps” — nawet urzędowy niemal „Le Temps” pozwala sobie na podobne potknięcia. Zamieszczając mowę Hitlera zatytułowano w „Le Temps” rozdział Polsce poświęcony jak następuje: „10-letnie zawieszenie broni z Polską” — Pomimo że Kanclerz wyraźnie zaznaczył trwałe charakter stosunków polsko-niemieckich. Francuzi uparcie mówią o „prowizorium” i cią-

gle starają się wskrzesić kwestię „Korytarza”. Zajmiemy się teraz tygodnikiem ilustrowanym „Match”. Pismo ani reprezentacyjne, ani miarodajne, poprostu najpopularniejszy ilustrowany tygodnik francuski w rodzaju niemieckiego „Die Woche”. Ale w tym sęk, że najpopularniejsze. Drugie obok „Paris Soire” pismo, które znaleźć możemy bez przesady w każdym niemal domu francuskim. Informacje „Match” o świecie stanowią uzupełnienie szwankującej mocno inteligencji ogólnej szarego obywatela francuskiego. Otóż ów „Match” — pomimo wielkiego zainteresowania konfliktem czeskim — był łaskaw poświęcić numer ostatni nie Czechosłowacji lecz Polsce.

## „Szakale i durnie”

U góry mapka z zakreślonym „spornym Korytarzem”. U dołu napis: „Polska — kraj europejski, znajdujący się od lat dwudziestu w stanie permanentnej mobilizacji”. Gdzie i kiedy Polska mobilizowała przypomnieć nie możemy. Wiadomo, że w czasie jedynego konfliktu, który mieliśmy w przeciągu lat 20, t. j. konfliktu litewskiego, żadnej mobilizacji nie było. Tak samo wiadomo, że w chwilach napięcia kryzysu czeskiego Polska i Niemcy należały do tych wyjątkowych państw w Europie gdzie nie było mobilizacji. Ale publiczność francuska dowiaduje się, że „Kraj permanentnej mobilizacji”...

Artykuł zaczyna się od stwierdzenia, że Polska ma 40% analfabotów, a dalej nieco taka wzmianka (przycząm dosłownie):

„Od niedawna uprawia drogę polski taktykę szakala na drodze lwa. Gdy Niemcy zagarnęły Austrię, Polska usiłowała anektować Litwę. Gdy znów w Niemczech sformułowano życzenie rewindykowania kraju sudeckiego, Polska natychmiast poczyniła przygotowania do okupacji części Czechosłowacji, która, jej zdaniem, należy się Polakom”. Cały artykuł w tym duchu.

Na drugiej stronie informacje o armii polskiej: Czytamy tam dosłownie: „Ona nie przypomina żadnej innej armii nowoczesnej. Armia ta posiada tylko parę jednostek zmotoryzowanych. Nie posiada też ani tanków, ani traktorów, ani samolotów, ani ciężkich karabinów maszynowych. Ma zato 90 pułków piechoty i ponieważ Polska posiada dużo koni, ma też 40 pułków jazdy...”

A nieco dalej dosłownie: „Ale gdy w roku 1936, w ciągu swej wizyty w Polsce, gen. Gamelin przekonał się jaką jest armia polska, on zaprosił wodzów tej armii do Francji, aby zechcieli zobaczyć jak jest zorganizowa-

wana nowoczesna wielka armia”. Dalej informacje historyczne, gdzie się między innymi mówi, że Polska utraciła niepodległość w roku 1755(!) Można nie wymagać od Francuzów znajomości naszej historii, ale bezczelnością jest pisanie bzdur z palca wyssanych i wprowadzanie w błąd czytelników. Można wymagać by dziennikarze o Polsce „Informujący” zechcieli przynajmniej sięgnąć do encyklopedii „Larousse’a” i pogłębić tam swoją tak bardzo ubogą inteligencję. A jeśli encyklopedie francuskie są nieścisle — to noblesse oblige — trzeba sobie fundnąć encyklopedję niemiecką lub angielską. Ale nie tu koniec kuriozów.

## Książę Juliusz Poniatowski

W tym samym „Match” znajdujemy artykuł o chłopach i arystokratkach. Oczywiście, chłopcy żyją w nędzy, nigdy nie jadają mięsa, są analfabeci i pijacy — zgodnie z miłym francuskim przysłowiem: „Ivres comme des Polonais”. Dla ilustracji ogromna fotografia jakiejś strasznej jaskini bezrobotnych pod Warszawą.

Prawda, lepianki takie są, niestety, pod Warszawą, w ubogiej, biednej Polsce, ale są i pod Paryżem w przobogatej Francji. Ale wyobrażamy sobie miny członków ambasady francuskiej, gdyby tak pismo polskie w ten sposób ilustrowało Francję czytelnikom.

Arystokrację polską uosabiają sfotografowani dla „Match” trzej przedstawiciele magnaterii polskiej. Są to: Jarosław Potocki z Łańcuta, Ks. Dominik Radziwiłł i... Minister Rolnictwa i Ref. Rol. p. Juliusz Poniatowski (sic!). Chociaż we Francji tytuły są zniesione, ale Min. Poniatowski dostał tytuł księcia, chyba więc francuskiego. Możemy się cieszyć z tej zaszczytnej nobilitacji. Minister Poniatowski mógłby mieć żywą satysfakcję, gdyby nie małe „ale...”. Oto dla rozmaitości czy dla uciechy popłatano fotografie Radziwiłła i Min. Poniatowskiego. Pod podobizną min. Poniatowskiego napisano: Ks. Dominik Radziwiłł. Qui pro quo dość ekscentryczne. Przytym komentarz głosi, że dynastje Poniatowskich i Radziwiłłów (sic!) panowały w Polsce. Potomkowie dynastów i reprezentanci magnaterii to min. Poniatowski, Hr. Jarosław Potocki i Ks. Dominik Radziwiłł. Biedny, biedny czytelniku francuski!...

## Za pychy Pan Bóg spycha

Sądy ogólne wypowiediane o jakimkolwiek narodzie muszą być z konieczności nieścisle. Tym więcej wystrzegać się ich należy mówiąc o narodzie tak wielkim i różniczkowanym

Każdy może się wzbogacić

kto zakupi los 1-ej klasy 43 Loterii

w niezmiennie szczęśliwej Kolekturze

# „NADZIEJA”

Lwów, Legionów 11 i Warszawa, Marszałkowska 117

która i w ubiegłej Loterii wypłaciła nast. wielkie wygrane:

**ZŁ 50.000**      **ZŁ 50.000**

na nr 60473

na nr 65695

**ZŁ 50.000**

na nr 67422

**ZŁ 25.000** na nr 110998

**ZŁ 25.000** na nr 150524

**ZŁ 20.000** na nr 155280

**ZŁ 15.000** na nr 72164

**ZŁ 15.000** na nr 104679

**ZŁ 15.000** na nr 105832

**ZŁ 10.000** na nr 5008

**ZŁ 10.000** na nr 60494

**ZŁ 10.000** na nr 20190

**ZŁ 10.000** na nr 88095

**ZŁ 10.000** na nr 20918

**ZŁ 10.000** na nr 111104

**ZŁ 10.000** na nr 21482

**ZŁ 10.000** na nr 113597

**ZŁ 10.000** na nr 26070

**ZŁ 10.000** na nr 155389

oraz mnóstwo wielkich wygranych poniżej 10.000 zł.

„Nadzieja” zawsze szczęśliwa!

jak naród francuski. Pomimo tych zastrzeżeń, krótkie nawet zetknięcie się z Francuzami pozwala stwierdzić istnienie w umysłowości francuskiej dwóch kompleksów ściśle ze sobą związanych, kompleksu niższości i kompleksu wyższości. W Paryżu jest więcej chorągiewek angielskich niż francuskich. Trzeba widzieć z jaką przesadą uprzejmością, z jaką uniozonością witani są w Paryżu turyści angielscy. Złośliwe uwagi prasy polskiej, że Francja stała się największym dominium W. Brytanii są nader trafna karykaturą. Kompleks niższości wobec Anglików. Zato ignorancja i lekceważenie innych narodów.

Nie dawno to czasy, gdy z takim samym lekceważeniem mówiono i pisano o Włochach. Jeszcze przed paru laty nie chciała Francja uznać w Italii równorzędny partnera. Dziś inaczej!...

Prasa włoska pisze o Francji w tonie niegrzecznym, lekceważącym. Duce w paru mowach nader przykro wyraził się o sąsiadce francuskiej. A jednak wielką była radość, że narzeszcie Mussolini spotkał się z Daldierem. Na fotografiach ilustrujących historyczne spotkanie w Monachium jakoś wszędzie Duce mówi z Chamberlainem lub z Hitlerem, ale jest też

zdjęcie, gdzie Ciano rozmawia z Daldierem. I Ciano się uśmiecha. Zdjęcie to jest bardzo popularne w Paryżu. Czas się zmieniają.

Wolno przewidywać, że podobne zawstydzenie spotka jeszcze Francuzów i z innej strony.

Tse.



## CODZIENNIE

przed pracą filiżanka Ovomaltyny

Silotwórcza Ovomaltyna tworzy w ustroju źródło energii, czyni organizm odpornym, podnosi samopoczucie. — Przed pracą filiżanka Ovomaltyny.

## OVOMALTINE

### „Wykłady religijne”

12 października we środę w sali Sodalicyjnej przy ul. Zamkowej Nr 8, o godz. 19 ks. prof. Józef Wojtukiewicz rozpoczyna cykl religijnych wykładów o dziejny ascetycznej — na tematy: Udział w pełni Kaptłaństwa Chrystusowego, Świętych obcowanie, Społeczność uświęcona w Społeczności świętej, Szlakiem pokoju, Bohaterstwo niewoli, Droga zmartwychwstania I, Droga zmartwychwstania II, Roztrzaskane dusze, Drogi życia wewnętrznego, Skupienie czasu i ducha.

Wstęp na poszczególne wykłady 25 gr. Ucząca się młodzież bezpłatnie. Dochód przeznaczony na Referat Wychowawczy Kaf. Słow. Kob. w Wilnie.

## JEDYNA

POD WZGLĘDEM  
SMAKU I CENY  
CZEKOLADA

## E. WEDEL

Wileńska Spółka Odzieżowa

firma chrześcijańska

Wilno, Wielka 30, tel. 29-05

Poleca ubrania męskie, damskie i szkolne

Ceny niskie

## Hotel EUROPEJSKI

w WILNIE

Pierwszorzędny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach, Winda osobowa



**Dobre światło zwiększa wydajność pracy!**

Dobre światło jest pomocne w pracy. Stosujcie żarówki 65 Dlm, gdyż dają one dużo światła. Światło Osramówek jest tanie.

# OSRAMÓWKI-D

znakowane w dekalumenach gwarantują małe zużycie prądu.



Wspomnienia z Cieszyna

## Opuszczone betony

Śląsk, przy swoim nawale pracy nad ziemią i pod ziemią, nie ma czasu na rozpamiętywanie zwycięstw. Nazajutrz po nocy szła oba Cieszyn przybrały wygląd zwykły. Nie wyspani ludzie wrócili do pracy. Rynki i ulice opustoszały. Gdyby nie transporty żywności, idące z Polski do Zaolzia, trudno było by się nawet domyślić, że wczoraj było tu tak historycznie.

Kontrola z powodu nie ustalenia relacji korony do złotego stała się jeszcze bardziej surowa. W obawie, abym nie zakupił połowy b. czeskiego Cieszyna, odmówiono mi przepustki. Na szczęście były dwa mosty na Zaolziu. Ten historyczny i ten drugi. Straż była przy tym drugim bardziej łagodna.

W mieście nie było już nie osobliwego. Poszedłem szosą wprost przed siebie. Wszędzie był normalny ruch pracy. Tylko w jednym miejscu grupka ludzi, złożona z 7 czy 8 osób nie pracowała.

Czeski schron!

Mały kazamacik ukryty w ziemi,

doskonale zamaskowany. Maginotowy beton, gruby, odporny, wykonany z całej solidności cywilizacji czeskiej.

I dużo tego nabudowali, pytam?

- A wszędzie.
- U mnie w kartoflach!
- U mnie w ogrodzie!
- I koło mostu!
- I na tej górce!
- I nie!

Obecni wybuchnęli śmiechem. Jeszcze wczoraj czuli respekt przed beznadziejną walką. Dziś ten mały śląski Maginot stał się kandydatem na skład kartofli.

— Tyle forsę w to włożyli! I na wet się z naszymi nie postrzelali.

Bo beton, to widzicie tak, zauważył jakiś starszy jegomość. Może być w ziemi i może być w człowieku. U Cechów to ino był w ziemi, a u Polaków to widać w człowieku siedział.

Mała tragedia nie bronionej twierdzy, jednej z wielu, które były tylko historyczną formalnością, mija... na horyzoncie wznoszą się pięknym, nie

wysokim amfiteatrem góry Jabłonkowskie... serpentyną szosy sunie zielony wąż wojska po nowe uściski i no we kwiaty. Do końca życia pozostanie w duszach tych młodych chłopców dżdżysty i chmurny dzień dzisiejszy. Dzień triumfu!

Idę serpentyną. Jak na wycieczkę turystyczną ten pierwszy dzień po zwycięstwie byłby b. miły, ale wrażeń dla niedoszłego korespondenta „wojennego” stanowczo za mało. Po pięciu kilometrach marszu trafiam na ko panie kartofli. Szczęśliwi koledzy! Ci zawsze coś widzą. Nie nadaję się na korespondenta „wojennego”, trzeba wracać.

Od czasu do czasu mignie auto wojskowe, czasami ciężarówka. Na słoneczno-dżdżystej drodze, dżdżystej ze względu na pogodę i, słonecznej ze względu na nastrój, nie dzieje się już nic.

Wszystko wróciło do pracy. Dla stalowni nie istnieje żadna historia. Każdy zwycięzca obchodzi się z nimi, jak z porcelaną. Nikt nie chce hamo-

wać toku ich pracy.

Wczoraj była niedziela i był szaf. 20-godzinna praca to cały patriotyzm śląskiego poniedziałku. Mrówczyany ludkę śląski znikł pod ziemią, w biurach i urzędach.

Około g. 1 popłyną znowu roje rowerów do domu na obiad, na obiad i rozmowy o dniu wczorajszym. Za tydzień zrosną się najważniejsze arterie obu Śląsków. Za dwa tygodnie reszta.

Trzeba wracać. Mży ciepły deszcz raczej letni, niż październikowy. Mgły pochłaniać zaczynają góry serpentyny i wojska. W barku „Pod krzywym psem” są tylko parówki, których smak dziwnie przypomina szyld i wspaniałe piwo.

Bar należy do Niemców. Wczoraj były tu jeszcze ożywione dyskusje na temat wyższości armii niemieckiej i polskiej nad Czechami. Dziś jest pusto. Zmęczona kelnerka ledwie łązi Podłoga jeszcze nie bardzo niemiecka.

Kazimierz Leczycki.

(D. c. n.).

Jak zachować młodość, zdrowie i przedłużyć życie według zasad wschodnich, dowie się każdy z książki M. Piastusz lewica p t

„Jak medycyna tybetańska uzdrawia chorych”

Do nabycia w cenie 1 zł w księgarniach i u autora.

Warszawa, Żurawia 18 m. 6. Telefon 7-19-44.

## Z ŻYCIA KULTURALNEGO LITWY

## Fragment wstępu do powieści

p. t. „FRANK KRUK” #)

Wśród gór i brunatnych wąwozów, przez ciemno - zielone brody leśnych wierchołków, waziatką wstęga sęczyło się światło. W błękitnie kwiatów odbijały się złote miasta, drzewa i wonne róże. Gdzie tylko padał wzrok wędrowca — tam uśmiechały się do niego kontury zamków, oblicza modrych jezior, oblane poranną poświatą zorzy, która pelzała po parowach, jak świeży rumieniec na policzkach dziewczycy. O zachodzie, wonny orzeźwiający wiatr nosił zerwane liście, pędził chmury pełne grzmotów i deszczu, które płynęły w dal eskadrami jarzębin, wiśni i widłaków. Od wieży do wieży wiszały ułame w workoczek wianki barwy ognistych. — i słychać było jak oddychał ot chłania puszczy gdzieś zaczajony zwierzę, jak łopotało skrzydło ptaka i między sobą gwarzyły dojrzwiałe owoce i okoliczne łany zbóż.

Chciałbym tak porwać czytelnika i przenieść go w niebywałą krainę baśni, literą po literze wznosić miasta, wysłać ulice miękkimi kwiatami, rozstawić wartę nocną, zadzwignąć na wysokie wieże dzwony i zegary. Świątami ptaków wypełnić niebo i lasy, rybami — rzeki i morza — i wzdram rybakom polecenie łowić jedwabną siecią, diamentową, śniewiąca rybka dla pięknej królowej.

Słowem po słowie, z masywu gór, dębu i granitu zbuduje zamek, tonący w blasku zachodzącego słońca i osiedle w nim króla cudownego kraju. Dam mu brodę śnieżnej bieli, błyszczące oczy nadgórskich ptaków i rozumu osła. Po kilka razy dziennie póję go będę drożym winem, karmić pieczęcią ze słowiczewych jęczminków. — potrącamy z krwi i białego mózgu niewolników, aby król mógł żyć i pęcznieć. Brzech jego stanie się okrągły, śliski i miękki od tłuszczu. Raz do roku wypuszczę go, aby do swych poddanych wstąpił ogniste przemówienie, obracowane przez nadwornych literatów. Ubiore króla w drogę szafy, otoczę go ogrodem z tysiąca i jednej miłości. — i uczynię tego stercza zakochanym po uszy w szczyplę, cherkławej księżniczce o jednej nodze i jednym oku.

Piękny zaiste widok, gdy siwa broda króla trzęsie się z miłości. I tak się cieszy dwór cały, że król kocha.

Król nosić będzie złotą szablę u boku, buzdycan i łuk za pasem, bat w rękę i długi nóż w cholewie; na rękach branzolety, na palcach drogocenne pierścienie, amulety na szyi i pod nosem. Od drogocennych kruszców, bronii i tuszy będzie mu ciężko chodzenie. Należony nie zdoła podźwignąć się od stołu, ale powagą i groźbą przetrza odległe kraje, i podbijając państwa słoni potęgą swych pułków, przemierz w niziny Azji i Afryki. Król będzie dobry. Pokocha go cały dwór. Król umrze śmiercią męczennika, dla wiac się kością barania. Cały kraj opląwać będzie jego śmierć.

Nie. Przedstawię króla, jako starszego despotę, o orlich oczach, z podciętą rzadką kozią brodką, długimi żyłastymi rękami i wilczyimi kłami. Niech drępcze drobniotki, jak kot, co noc niech dusi po dziesięć niewolnic, grzejących jego monarsze łoża, a podwórze zamkowe brukuje kośćmi wierznych poddanych.

Och, gdybym potrafił zamienić swe pióro w herolda śmiechu, niosącego beztroskę i ły. Ale pióro moje nie zechce służyć królowi nawet za dobrą pensję i drogocenne szaty.

Nie zdołam zmusić czytelnika do śledzenia myśli, wiążących się krętymi ścieżkami, które prowadzą do zamierzonych i porzebannych w legendzie czasów. Cienkim słów spróbuję wskrzesić książy stąrej Litwy, ołtarze całopalne i odhodować w pień wcięcie, szmerzące, słudnie dech olbrzymi; odzielenie zarośla i moczary, postawić kapłan ki przy stosach ofiarnych — i poka

\*) Petras Cvirka jest jednym z najwybitniejszych współczesnych prozaików litewskich młodego pokolenia. Jego powieść ohycajowo - satyryczna p. t. „Frank Kruk” została swego czasu odznaczona drugą nagrodą w Kownie i dzięki swej problematyce zyskała duży rozgłos. „Frank Kruk” — to dzieło Litwina, który uciekł do Ameryki i po powrocie do Niepodległej Litwy skończył samobójstwem.

zać ten kraj ciemnych borów, głębokich jezior i puszczy nieprzebranych w całej jego okazałości. Biada mi i przekleństwo, jeśli król mój będzie tchórzem, dalekim od wzniosłych ideałów o potędze państwa, a księżęta inni, niż uczy historia, napisana przez czcigodnych mężów, siedzących dziś na stołach dyrektorów banków i departamentów. Oskarżono by mnie, że wypaczam po głady młodzieży z powodu źle pojętej historii naszych przodków i braku danych ile każdy książy sarn upolował, ilu Krzyżaków wtrącił do niewoli...

Nie chcę odbierać chleba świętokradzkiego tym sławetnym pisarzom, którzy przeszłość wyświecają, wygrywają bębniem, kontrabasami, klarinetami, kornetami, gdzie pieczone gołąbki same wpadają do ust, gdzie dzień w dzień rojno i huczno od piwa i miodu, szelestu pawich piór, wypitych strumieni wina, i głębokich zadumań przodków, onartych o puste beczki, gdzie szablami rąbia się już to za dziewczynę błękitną, niż to za jakieś nieopatrzone słowo. Ziemia drży w posadach. Padają zamki. Pułk za pułkiem zmierza się w lasach, na moczarach i równinach. Żołnierze giną jak muchy, a księżęta są tak silni, że za jednym zamachem miecza ścinają setki głów O. jak słodko umierać za włodarza.

Pewien pisarz mówi, że większość żołnierzy w owych pięknych czasach, z odciętymi słowami biec mogła jeszcze trzy mile i świecić hymny na cześć swoich władców. Ale niewierne prawdziwe słuchanie po powrocie z pola walki z własną głową pod pachą, wręczył ją swemu panu z tymi słowy:

— Niech ten bezwartościowy przedmiot będzie dowodem, że kocha cie, dostojny księżu, cały kraj.

Jak że bym mógł ja — biedak, wyświecać podobne czyny. Jak że bym potrafił wskrzesić przeszłość swym rzadkim atramentem, ubrać

królów w drogę futra, jedwabie, obładować złotem i srebrem, ja — nędzarz w pożyczonych spodniach. Czym że podejmę ludzi, dostojników, którzy lubią obficie uczyć? Wstyd by mi było mojej szarej botwiny lub pieczonej bondy, którą zresztą, rzadko dostaję, sam z przyjemnością zjadam. Buntowałyby się moi księżęta i kapłani i królowie, — i dosiadłszy dzielnych rumaków, posiekaliby na kawałki autora — biedaka, że ważył się ich prosić na niepewną potrawę. A przecież nie zacząłem jeszcze mojej cudownej historii o grabarzu z Bruklina.

Z bólem serca zostawiam przeto ten zaszczyt kolegom gastronomom i kulinarnym smakoszom, którzy w książkach swych poświęcają wiele miejsca na wesole libacje, uczy i piłytki. że każdy właściciel restauracji podsuwa te poezje swym stałym bywalcom i tłumaczy o jej wartości.

Pisząc o królach obrazliwym jeszcze nasze panie, żony dyrektorów, referentów, komorników, przemysłowców i społecznych działaczy, po co się czepiam ich sukienki, spodni, dyrektora, zębów, włosów i śnieżno-białych piersi swym niezdranym piórem. Drogie panie przesyłajcie hołdy kanarów, wchowywania kotów i innych doniosłych stowarzyszeń opiekunki i działaczki.

Ciepło mi się robi, a pióro wypada z ręki ze wzruszenia. Atrament zamienia się w rzewnie płynące liłowe ły. Zdać mi się, że widzę wielką salę balową, udekorowaną staraniem urzędników ministerialnych. Jubileuszowa uroczystość towarzystwa opieki nad chorymi zwierzętami. Ślęcze muzykę i szelest jedwabiu. Niebiańskie oblicza i wysmukłe kibicie niewiast, napływające jak bataliony serafinów. Linia swoja przypominają kształty skrzyń Stradivarius. Mój Boże. Oto stoi jedna z obnażonymi do połowy plecami. Oczy niecierpliwie pożerają prz byszów. Głowa ślania się lekko, jak

kwiat napęczniały ciepłym latem i srebrną wilgocią. Spróbuj tylko swobodniej odetchnąć — lekki zefirek schwyty ją i poniesie w przepaść, jak puch dmuchawca, drzemiący w ciszy wieczornej, pozostawiając w twym sercu niedokończoną, bolesną symfonię...

Lecz moja ślicznotka czuje swą urodę. Powietrze wciąga regularnym, miarowym oddechem. Piersi — dwa białe gołąbki, podnoszą jędrne skrzydła. Oto podchodzi do niej dyrektor departamentu i z miną niezdecydowanej oddaje ukłom, świećąc porcelanową lysiną rozmiarów talerza. Uderza przy tym obcasami lakierów, dając do zrozumienia, że kiedyś, w carskim pułku, służył w stopniu kucharza i — że szkoła wojskowa nie jest mu obca.

— Przepraszam, czy mogę prosić do... tanga... szersz madam — mówi dyrektor mezo-sopranem. Pani jest dziś bardzo pościągająca.

— Ach, proszę pana...

Referent, powiedzmy, także czynny działacz towarzystwa opieki nad bezdomnymi kotami, wparł swój brzuchek w bok partnerki (jaki piękny zwrot, mało jeszcze używany przez naszych poetów), i uczył, że pływa w obłokach, a muzyka sfer pada za nim, jak za owych przymyślnych czasów cara Mikołaja. Dyrektor, jako że muzykalny (bo w chwilach wolnego czasu bębni na pianinie jednym palcem: „Zwei Herzen in drei Viertel Takt” i pisze długie krzytki o koncertach), tańcząc przy śpiewie:

— Ita-rita, ita-rita, frage nicht warum, rum-um...

Ale zostawmy już tańczących dyrektorów, naczelników, referentów i działaczy społecznych. Niech się na cieszą godziną rozrywką, gdyż jutro czeka ich znowu żmudny obowiązek i poświęcenie dla dobra ojczyzny.

Petras Cvirka.

## Kronika kulturalna

— PLAN PRACY NAUKOWEJ U.W.W. W KOWNIE. Uniwersytet Witolda Wielkiego w Kownie ogłosił niedawno dziesięcioletni plan pracy naukowej. Między innymi w planie tym przewidziane są nowe katedry, jak np. przy wydziale humanistycznym, ma być uruchomiona „katedra historii kultury Litwy”, oraz katedra archeologii. Przy wydziale prawa zaś instytut prawa administracyjnego i inne działy nauk ekonomicznych.

Ponadto każdy wydział przygotował projekt prac profesorów. Przewidziane są publikacje nowych dzieł z dziedziny lituanistyki. Prof. M. Birzyska zrykuje do druku drugi i trzeci tom historii kultury i literatury litewskiej, ukaże się przy tym drugie wydanie I i II części pieśni Daukanisa, „Historia Litwy” część III i IV, a i „Pisma zebrane” (1801—1864) tegoż autora. Prof. W. Mikolajis tom II-ty „Nowej literatury litewskiej”, docenta A.

Salisa: „Imiona ksiąg litewskich” i „Narzeczka języka litewskiego”, docenta F. Skardziusa: „Historia języka litewskiego” i „Historia gramatyki litewskiej”, prof. B. Srogasa: „Historia teatru litewskiego” i wiele innych cennych prac naukowych, które wzbogacą dorobek kulturalny Litwy.

— KATALOG WYDAWNICTW LITWESKICH. Na półkach księgarskich w Kownie ukazał się katalog ruchu wydawniczego Litwy, opracowany przez wytrawnego bibliografa Kisina. Kapitałne to dzieło jest doskonałym zwierciadłem dotychczasowego dorobku Litwy na niwie wydawniczej. Ogółem w katalogu uwzględniono ponad 7.000 pozycji. Książki naukowe i czasopisma opatrzone zostały przez autora specjalnymi komentarzami. Cośkolwiek zamyka skorowidz, ułatwiający orientację. Dzieło liczy 1000 stron.

— BIOGRAFIE ZASŁUŻONYCH LITWESKICH. Józef Tarvydas, nauczyciel z Rakiszek, opracował bogatą monografię o Marii Peczkowskiej, znanej pisarce litewskiej, której książki wychodziły pod pseudonimem „Szarijos Ragana” w okresie niewoli. Książka Tarvydasa obejmuje życie, twórczość literacką i działalność pedagogiczną Peczkowskiej. W monografii tej wykorzystane są nieznane dotąd listy pisarzy polskich, jak Sienkiewicza, Orzeszkowej i inn., z którymi Maria Peczkowska utrzymywała kontakt.

„Spaudos Fondas”, najpoważniejsze wydawnictwo litewskie zapowiada w najbliższym czasie publikację biografii zasłużonych dla Litwy osób: dr. Jana Basanowicza, Daukanisa i in.

— ZBIOROWE WYDANIE PIEŚNI ANTONIEGO STRADY. Nakładem „Biblioteki Klasyków Litewskich” wyszły z druku zebrane pisma oraz pieśni pobożne i świeckie ks. Antoniego Strady, niezapomnianego piewcy niedoli ludu litewskiego z okresu pańszczyzny. Wydanie to zostało opracowane i opatrzone licznymi komentarzami przez młodego utalentowanego poeę Korsaka Radzivilasa i J. Pietrulisa. Przedostatnie wydanie tych pieśni, opracowane przez Ludasa Girę wyszło w Wilnie w r. 1914.

— NOWE LITWESKIE SZTUKI SCENICZNE. Znany litewski autor bajek dla dzieci i młodzieży Witold Biczunas przy-

Dajemy czytelnikowi garść wiadomości z życia kulturalnego naszego najbliższego sąsiada — Litwy. Nie tak nie zbliża narody, jak wzajemne poznanie wartości duchowych. Litwa w ciągu dwudziestu lat niepodległego bytu wzbogaciła bardzo znacznie swoją literaturę, której specyficzna odrębność zasługuje na specjalną uwagę.

Dział p. t. „Z życia kulturalnego Litwy” ukazywać się będzie dwa razy w miesiącu pod redakcją Władysława Abramowicza, który wszystkich sympatyków Litwy zaprasza do współpracy.

BUTKU JUZE

## WIEJSKIE WESELE

Okna Izby przybrane wzorowo, Podwórce też w odświętnej krasie, Wszyscy powierają: synowo, Przybył nawet i ksiądz-wujaszek.

Muzyka gra kręćka wesolo, Podłoga się huła na strony, Gwar i potakiwanie wkoło, Ze oracz pobłogosławiony.

Hej, niosą rumaki z kościoła, Odrędie przywożą miłości, Drzwi Izby rozwarły naocześć, Goście zasiedli za stołem.

Obłok życzeń się rozpościera Nad miejscem, gdzie zasiedli młodzi, Klarnet i trąbka się wydiera, To okres szczęśliwy nadchodzi.

Odświętnie, serdecznie, radośnie, Bóg przyszedł we własnej osobie, Nie ma dziś kłótni i waśni, Tu wszystkich dziś miłość zdoła.

Muzyka polećkę znów struga. — Skąd tyś się bierze radość! To młodzi wybrali się w drogę Do zamku słonecznej miłości.

Okna Izby przybrane wzorowo, Podwórce też w odświętnej krasie, Wszyscy powierają: synowo, Rozjaśniony i ksiądz-wujaszek.

## HOTEL BRÜHL

Warszawa, ul. Fredry 12

Tel. Centr. 5-48-00

vis-a-vis Ogrodu Saskiego

Woda bieżąca zimna i ciepła.

— Centralne ogrzewanie. —

Telefon w każdym pokoju.

gotował do druku czteroaktową sztukę sceniczną dla młodzieży p. t. „Tevyne ir Dievas” (Bóg i Ojczyzna). Sztuka składa się z 16 obrazów. Jako fabuła pasowały autorowi piękny żywot św. Kazimierza Jagiellończyka.

Wysłała niedawno sztukę sceniczną J. Dovidajisa p. t. „Geležinis trejetas” („Żelazny trójką”), osnuta na tle litewskich walk niepodległościowych w 1920 r. Wstęp do tej sztuki napisał reżyser Litewskiego Teatru Państwowego w Kownie B. Dauguvietis, stronę dekoracyjną opracował art. mal. Stefan Zukas.

— WYSTAWA OBRAZÓW ANTONIEGO ŻMUIDZINAVICJUSA. W ramach obchodu XX-lecia Niepodległości Litwy, staraniem specjalnego komitetu, została zorganizowana w Olicie wystawa obrazów najwybitniejszego współczesnego artysty-malarza litewskiego Antoniego Żmuidzinowicza-Zemaitisa, Obrazy Żmuidzinowicza — pejzażyści tchną nieprzepartym urokiem krajobrazu litewskiego. Po dłuższej wódczce po Europie artysta wrócił do kraju z przekonaniem, że piękniejszego krajobrazu nad rodzimym szukać — nie było potrzeby. Wystawa zgromadziła około 1.500 obrazów.

— NOWE CZASOPISMA NAUKOWE W LITWIE. Wydział humanistyczny Uniwersytetu W. W. w Kownie w dziesięcioletnim planie pracy przewidział również potrzebę wydania kilku nowych czasopism naukowych. W najbliższym czasie mają ukazać się organy: filozoficzny „Eranus”, filologii klasycznej i „Archivum Philologicum”, literacki „Darbai ir Dienos” (Prace i dni), i historyczny p. t. „Senove” (Dzieje). Ponadto ma być wznowione wydawnictwo poświęcone ludoznawstwu, w którym będą umieszczone cenniejsze prace dyplomowe studentów, kończących wydział humanistyczny.

— „CHŁOPI” REYMONTA PO LITWESKU. Niedawno ukazały się w Kownie w przekładzie litewskim Stefana Nowarawiczusa „Chłopi” St. Reymonta. Nakład 3.200 egz.

# Pożegnanie ze ś. p. prof. Marianem Zdziechowskim

Wczoraj o godz. 10 rano w kościele św. Jana odprawione zostało żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. prof. dra Mariana Zdziechowskiego. Po pożegnaniu Zmarłego Uczzonego na dzień dzisiejszy Piotra Skargi, nastąpiło złożenie zwłok na wieczny spoczynek na cmentarzu wojskowym na Antokolu.

Uroczystości pożegnalne przybrały charakter powszechnej żałoby. Kościół św. Jana wypełnił się szczerze przez wszystkie stany, a szczególnie licznie reprezentowany był świat naukowy, którego duszą był zmarły prof. Zdziechowski.

Dla oddania ostatniej posługi znakomitemu Profesorowi przybyli przedstawiciele prawie wszystkich uniwersytetów w Polsce. Z ramienia Rządu przybył i wziął udział w pogrzebie wiceminister oświaty Aleksandrowicz, Królewskie Poselstwo Węgierskie w Warszawie i węgierską Akademię Umiejętności reprezentował specjalnie przybyły do Wilna p. Diveky. Uniwersytet Warszawski im. Józefa Piłsudskiego reprezentował rektor prof. Antoniewicz, Akademię Umiejętności w Krakowie, której Zmarły był członkiem prof. Michał Siedlecki, pierwszy rektor odrodzonego Uniwersytetu Wileńskiego, Uniwersytet Krakowski reprezentowany był przez prof. Wacława Lednickiego. Był również przedstawiciel Uniwersytetu Poznańskiego prof. Tadeusz Grabowski.

Na nabożeństwo przybył Senat USB z rektorem prof. Wóycickim na czele. Nabożeństwo żałobne w asyście licznych duchowieństwa odprawił J. E. Arcybiskup Metropolita ks. Jędrzejowski.

Obecni byli przedstawiciele władz, wojewoda Bociński, prezydent miasta dr Małyszewski, starosta grodzki Czernichowski, kurator Godecki i inni.

Po skończonym nabożeństwie trumnę z doczesnymi szczątkami prof. Zdziechowskiego wyniesiono na dziedziniec Piotra Skargi, gdzie nastąpiło ostatnie pożegnanie Zmarłego. Długą listę mówców otworzył rektor Uniwersytetu Wileńskiego ks. prof. Wóycicki, żegnając Zmarłego Uczzonego w imieniu Wszechnicy Wileńskiej i Uczelni Warszawskich. Imieniem wydziału humanistycznego USB przemawiał dziekan prof. Jan Oko.

Następnie prof. Konrad Górski w pięknie skonstruowanym przemówieniu skreślił ogromne zasługi naukowe Zmarłego Profesora.

Z kolei głos zabrał reprezentant Węgier Diveky, wygłaszając bardzo piękne przemówienie. Mówca zaznaczył, że przemawia nie tylko w imieniu Węgierskiej Akademii Umiejętności i poselstwa węgierskiego w Warszawie, ale i w imieniu całego Narodu Węgierskiego. P. Diveky podkreśla, że kiedy Węgry po wojnie światowej znalazły się w krytycznej sytuacji, tu z ziemi polskiej podnosił się głos Prof.



Zdziechowskiego, Wielkiego Przyjaciela Węgier. Prof. Zdziechowski niezmiernie pracował nad zbliżeniem polsko-węgierskim i jeżeli — akcentuje mówca — zbliżenie to dziś stało się bardzo aktualne, to nie mała w tym zasługa Zmarłego.

Prof. Michał Siedlecki żegnał ś. p. prof. Zdziechowskiego w imieniu Akademii Umiejętności w Krakowie, dalej prof. Wacław Lednicki w imieniu Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przemawiał następnie przedstawiciel Uni-

wersytetu Poznańskiego prof. Grabowski.

Następnie przemawiali w imieniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk prof. Kościakowski, w imieniu Towarzystwa Biblioteki im. Wróblewskich dyr Burhardt.

Od imienia korporacji akademickiej „Polonia” pożegnał odeszłego w Zaświaty Profesora p. Szachno.

Ks. biskup Michalkiewicz, przemówił jak sam powiedział w imieniu ogółu wiłnian.

Imieniem korporacji rosyjskiej „Rutenia” przemawiał p. Arseniew i wreszcie listę mówców zakończyła p. Janina Adolphówna, która mówiła w imieniu pierwszych słuchaczy ś. p. prof. Zdziechowskiego na Uniwersytecie Wileńskim.

Uroczystości pożegnalne trwały 10 godzin, tak że kondukt żałobny wyruszył na cmentarz wojskowy na Antokolu dopiero po godz. 1 po poł.

W konduście żałobnym poza przedstawicielami władz, Uniwersytetu, społeczeństwa oraz przyjaciół i znaniymi znalazł się również oświadczył Wilna gen. Lucjan Żeligowski.

Na cmentarzu na Antokolu wyrosła świeża mogiła, nad którą w niemy skupieniu i żalu stali zebrani, żegnając jednego z największych luminarzy wiedzy współczesnej Polski.

## 150 milionów marek

### „kredytu Niemcy Turcji”

ANKARA, (PAT). Komunikat urzędowy powiadamia, że w następstwie rozmów między ministrami gospodarki Turcji i Rzeszy zawarty został układ, na podstawie którego Turcji otwarty zostaje kre-

dyt w wysokości 150 milionów marek.

Kredyt ten wykorzystany będzie dla przeprowadzenia robót publicznych oraz na pokrycie należności za dostawy dla przemysłu i wojska.

## Jaką wartość posiada pakt sowiecko-francuski?

BERLIN, (PAT). „Frankfurter Zig.” rozważa stanowisko Związku Sowieckiego na tle ostatnich wydarzeń w Europie.

Po krótkim pobycie Litwinowa w Paryżu w drodze powrotnej z Genewy — pisze dziennik — Moskwa zajmuje się teraz kwestią, jaki wpływ mogłyby mieć decyzje mo narchijskie na stosunki francusko-sowieckie, wynikające z paktu. Pod tym względem charakterystyczny jest głos wychodzący w Moskwie „Journal de Moscou”, który pisze: „Kto jeszcze uwierzy słowom Francji, kto pozostanie jej sojusznikiem?” „Journal de Moscou” wlicza poszczególne państwa wschodnio-europejskie, które były w bliskich stosunkach z Francją. Stosunki polsko-francuskie stoją pod znakiem zapytania. Polityka zagraniczna Jugosławii i Rumunii skłania się ku Niemcom. Prasa rozmaitych państw rozważa, jaką wartość mogą jeszcze

mieć zobowiązania Francji.

„Journal de Moscou” stawia otwarcie zapytanie, jaką wartość mają zobowiązania Francji wobec Związku Sowieckiego i jaką wartość ma pakt francusko-sowiecki. Faktycznie Francja własnymi rękami przekreśliła bez pytania Sowieców pakt sowiecko-francuski, który był dodatkiem paktu francusko-sowieckiego. Jaką wartość posiada pakt francusko-sowiecki, kiedy Francja zerwała sojusz z Czechosłowacją, sojusz, który Francję jeszcze silniej zobowiązywał niż pakt francusko-sowiecki.

## Miliard

### Belgiska pożyczka zbrojeniowa

BRUKSELA, (PAT). Rząd belgijski emituje z dniem 17 bm. nową pożyczkę wewnętrzną na kwotę 1 miliard franków. Obligacje pożyczki będą oprocentowane w ciągu pierwszych 10 lat na 3 i pół proc., począwszy zaś od 11 roku na 4 procent.

Wpływ z pożyczki ma posłużyć na częściowe pokrycie wydatków budżetu nadzwyczajnego za rok 1938 w sumie 2,5 miliardów franków, przeznaczonych głównie na finansowanie zbrojeń, budowy kanału Alberta itd.

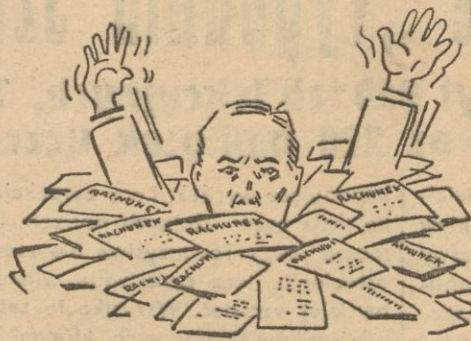
Jeżeli chodzi o pokrycie dość poważnych wydatków, wyłożonych w ostatnich czasach na cele częściowej mobilizacji, to nastąpi to prawdopodobnie w drodze przyznania kredytów dodatkowych.

## WILNO

I. Wilno w mowach Wielk. Marszałka II. Wilno w rzędzie stolic Rzeczypospolitej Polskiej! prace Wacł. Głzbert-Studnickiego w wyd. 1936 — do nabycia wszędzie

## JAK

### temu zaradzić



aby wydobyć się z powodzi rachunków, weksli, długów i zobowiązań?... Niema innej możliwości jak wygrana na loterii, gdyż tylko ona w jednej chwili wybawi Was z kłopotów. Nabądźcie więc, nie zwlekając, los do I klasy 43 Loterii w szczęśliwej kolekturze

## A. WOLAŃSKA

Wilno, Wielka 6.

Ciągnięcie rozpoczyna się 19 października.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie. Konto P. K. O. 145461.

## Powstańcy zniszczyli tor na I ni Jerozolima — Lydda

JEROZOLIMA (PAT). Linia kolejowa Lydda - Jerozolima została dziś poważnie uszkodzona. Powstańcy arabscy zdjeli na znacznej przestrzeni szyny.

Pod Samaria patrol wojskowy natknął się na oddział powstańców. Wywiązała się ostra strzelanina. 2 Arabów zostało zabitych, a 8 dostało się do niewoli.

## Rezerwar z wodą zmazóż 2 o oby

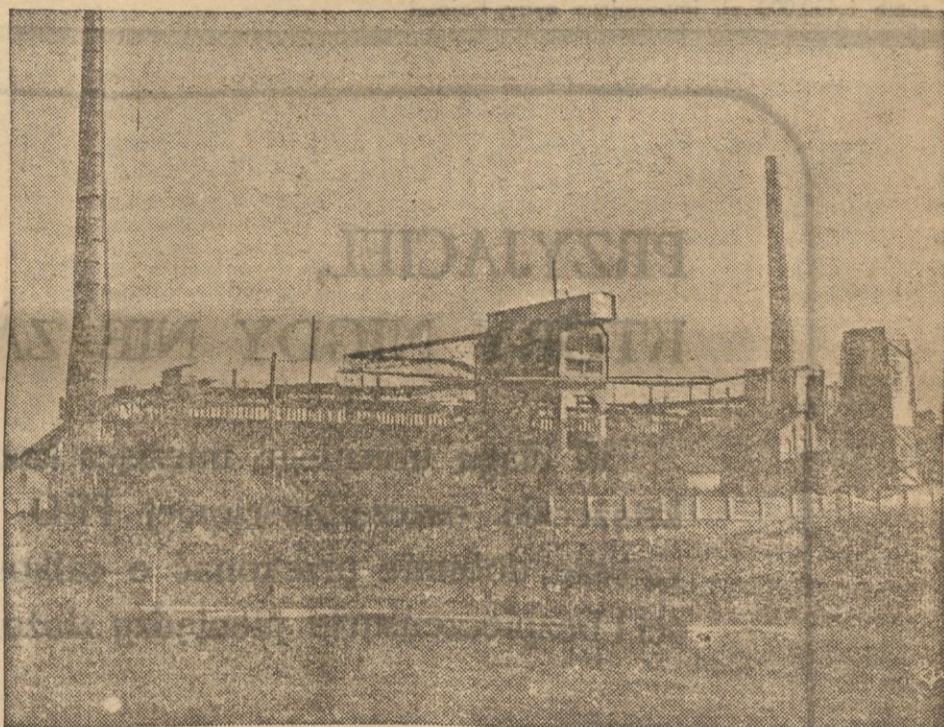
LÓDŹ, (PAT). W domu przy ul. Piłsudskiego 14 mieszczący się na strychu czwartego piętra wielki rezerwar z wodą zawalił się, przebijając strop i wpadając do mieszkania krawca Rołbata na trzecim piętrze.

Rezerwar zmiażdżył zupełnie właściciela mieszkania i niejakiego Henocha Pantyła, których zwłok nie zdołano dotychczas jeszcze wydobyć.

Pozatym ranny jest zięć Pantyla Leih Juna. Lokatorzy domu ze względu na zarysowanie się ścian zostali ewakuowani. Na miejscu pracują trzy oddziały straży ogniowej, które przy pomocy dźwigów usiłują podważyć rezerwar.

Właściciel domu Kartowski i administrator Weitnand zostali aresztowani z polecenia władz sądowo - śledczych.

## Polskie Zaolzie



Rzut oka na Zakłady Przemysłowe w Karwinie.

## Dziesiąte nabożeństwo w rocznicę wyzwolenia Wilna

Dziś, w niedzielę, dn. 9 października, jako w 18 rocznicę wyzwolenia Wilna przez wojsko polskie w roku 1920, w kościele garnizonowym św. Ignacego o godz. 10 zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo dziękczynne.

Również o tej samej godzinie odbędą się nabożeństwa w wileńskich świątyniach innych wyznań.

## Perpetuum mobile

Perpetuum mobile to twór wyobraźni który mimo niezliczonych usiłowań zostaje jeszcze wciąż w sferze niezniszczalnych życzeń wynalazców, żaden bowiem mechanizm nie może działać bez siły pędnej. Ilość i rodzaj tej siły zależą przede wszystkim od materiału jaki zużyto dla jej wytworzenia. Im bardziej złożony i precyzyjny jest mechanizm tym większą wagę należy kłaść na dobór odpowiedniego materiału siłotwórczego. Niezwykle subtelny i skomplikowany mechanizm jakim jest organizm ludzki również za leżnym jest od rodzaju materiału siłotwórczego takiego, jakim jest nasze pożywienie i reaguje natychmiast na niedobór potrzebnych mu składników odżywczych. Pożywieniem, które w idealny sposób równoważy ubytek sił używanych codziennie, jest Ovomaltyna. Ten smaczny i siłdostarczający koncentrat odżywczy uzyskiwany drogą naturalnych procesów przetwórczych, wprowadza do organizmu energię i siłę, usprawnia funkcje ustroju, pozwala pracować bez wyczerpania. Ovomaltyna jest rezultatem wysiłków realnej wiedzy, która w tej szlachetnej odżywie witaminowej potrafiła skoncentrować, na najniezbędniejsze, siłotwórcze składniki odżywcze w formie smacznego, łatwostrawnej i łatwo przyswajalnej, Ovomaltyna to naturalny regenerator sił ustroju.

## Niepożądani „kąpielowicze” na Litwie

KOWNO, (PAT). Do uzdrowisk litewskich przyjechało w okresie kąpielowym wielu uchodźców z Austrii, którzy mieli wizy na pobyt kąpielowy.

Uchodźcy ci, przeważnie Żydzi, chcieli obecnie pozostać na Litwie, nie otrzymali jednak przedłużenia pobytu i z dniem 15 października, w końcu sezonu kąpielowego, będą musieli Litwę opuścić.



Dawka Dr. WANDERA nie porzucała pomaluku!

## Propozycja U. S. A. dla Benesa

LONDYN, (Ob. Sp.). Praski korespondent „News Chronicle” donosi, że wczoraj nadeszła do Pragi ze Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej depesza na ręce gen. Syrogo, proponująca b. prezydentowi Republiki Czechosłowackiej objęcie katedry w jednym z najstarszych uniwersytetów amerykańskich, w Providence.

Odbiorniki

# KOSMOS 1939

obejmują tyle rewelacyjnych udoskonaleń technicznych, tak cudownie reprodukcją dźwięki muzyki i tak piękne są w swej formie zewnętrznej, że stanowią prawdziwą atrakcję, z którą należy się zapoznać przed kupnem odbiornika.

NAJWIĘKSZA REWELACJA W CENIE I JAKOŚCI

## Neutralność Estonii

### na wypadek konfliktu

RYGA, (PAT). — Donoszą z Tallina: Na posiedzeniu rady ministrów przyjęty został projekt ustawy o neutralności państwa, który głosi m. in., że w wypadku konfliktu okręty wojenne państw, biorących udział w tym konflikcie, tylko w specjalnych momentach i to za specjalną zgodą

rządu estońskiego mogą zatrzymać się w portach estońskich. Zabrania się zawijania do portów uznanych za wojenne. Samoloty tych państw nie mogą w razie konfliktu przelatywać nad Estonią. Wojska zaś tych państw nie mogą w żadnym wypadku używać terytoriów Estonii jako

bazy do działania przeciwko swoim wrogom.

Projekt ten wzorowany jest na analogicznej ustawie, uchwalonej przez państwa skandynawskie i będzie przedłożony izbom ustawodawczym.

# Na marginesie „Tygodnia Szkoły Powszechnej”

Okr. Wileński zdobył 859 izb lekcyjnych, 77 mieszkań nauczycielskich oraz 220 bibliotek uczniowskich

Każdy, kto zetknął się bliżej z działalnością Szkoły Powszechnej, musi obiektywnie stwierdzić, że praca w niej jest niezwykle pożyteczna dla społeczeństwa i państwa, lecz jednocześnie bardzo ciężka. Przepelnione nadmiernie klasy, nie odpowiednio przeważnie lokale, duże braki w zakresie pomocy naukowych tak niezbędnych do racjonalnego nauczania oświaty nie niedomagania w tej dziedzinie. A przecież musimy pamiętać, że w szkołach wychowują się i kształcą wielomilionowe rzesze najmłodszego pokolenia, które kiedyś będą pełnoprawnymi obywatelami i obrońcami państwa.

Jakże fatalnie na stan zdrowia tej dziecięcy musi wpływać to 5—6 godzinne przebywanie codziennie w ciasnych, dusznych izbach szkolnych.

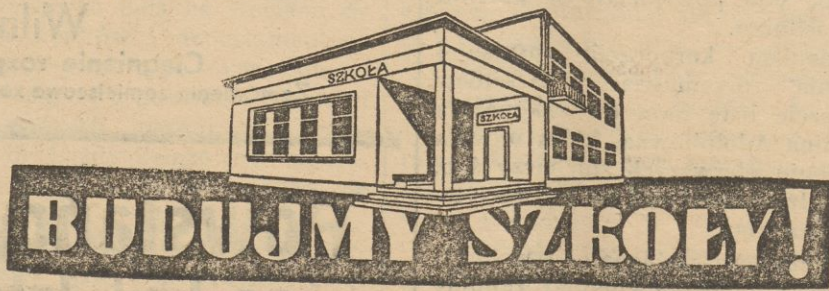
Spoleczeństwo te rzeczy na ogół rozumie dobrze, i stara się załatwić je we własnym zakresie bez uciekania się do wyłącznej pomocy państwa, które nie jest w stanie w szybkim tempie doprowadzić budownictwa szkolnego do należytego stanu i odrobić zaległości wielu lat niewoli. Wyrazem tej zdrowej inicjatywy jest powstanie i działalność Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych, które w tym roku organizując V Tydzień Szkoły Powszechnej w terminie od 2 do 10 października, obchodzi jednocześnie swe pięćdziesiątce.

Jakż jest bilans działalności Towarzystwa? Oto kilka cyfr: wybudowano w całym kraju 14208 izb lekcyjnych, 2317 mieszkań nauczycielskich, dostarczono szkółkom kilka tysięcy pomocy naukowych i kilkadziesiąt tysięcy bibliotek, w tym Okręg Wileński dzięki pomocy Towarzystwa zdobył 859 izb lekcyjnych, 77 mieszkań nauczycielskich oraz 220 bibliotek uczniowskich za sumę 1.400.000 zł. Imponujące cyfry,

imponujący wysiłek. Lecz zaspakaja to tylko małą część istotnych potrzeb. Dlatego tempo pracy Towarzystwa nie może ulec osłabieniu, lecz przeciwnie winno coraz bardziej wzrastać. Wszystko to zaś zależy od środków finansowych, którymi T. P. B. P. S. P. będzie dysponowało. Zapisywanie się więc na członków Towarzystwa (składka wynosi zaledwie 2 zł rocznie), składa nie oślar w Tygodniu Szkoły, na jakie każ-

dego stać, oto prawdziwie pozytywny i realny stosunek do wielkiej akcji i zarzem kompleksu zagadnień, któremu na imię Szkoła Powszechna. Jesteśmy bowiem tym pokoleniem, które musi podwójnie pracować i płacić, jeśli chcemy aby Polska szybko odrobiła wieloletnie zaległości z okresu niewoli i stanęła pewną stopą wśród silnych narodów świata.

Isz.



## Wiadomości radiowe

### POWIEŚCIOPISARZ CZY FILOZOF KULTURY.

Możnaby śmiało twierdzić, że w ciągu ostatnich lat kilkunastu przeżyliśmy renesans Stanisława Brzozowskiego — niezwykłego myśliciela i krytyka.

Eugenia Krassowska postara się rozwiązać zagadnienie Brzozowskiego jako powieściopisarza. Audycja 9.X rb., o godz. 13.00.

### JEZIORA NA WILEŃSZCZYNIE.

Jednym z najpiękniejszych, najbardziej charakterystycznych elementów krajobrazu wileńskiego — to malownicze tafle jezior.

Powstaje pytanie: jak powstały te jeziora?

Na pytanie to odpowie wyczerpująco prof. Edward Passendorfer w niedzielę, 9.X, o godz. 14.40.

### KURS KRÓTKOFALOWY.

W poniedziałek, dn. 10 bm. rozpoczyna się kurs krótkofalowy, organizowany przez Wileński Klub Krótkofalowców.

Kurs ten polecamy wszystkim radioamatorom, którzy pragną zbudować sobie stację nadawczą. Program obejmuje elektrykę i radiotechnikę, naukę Morsa, przepisy dotyczące wymiany korespondencji itd. Opłata za całość kursu wynosi 10 zł.

Bliższych informacji udziela Sekretariat Klubu, przy ul. Tatarskiej 5 m. 4.

## PRZYJACIEL, KTÓRY NIGDY NIE ZAWODZI

W ciągu ubiegłego miesiąca każdy posiadacz książeczki oszczędnościowej PKO mógł się, jak zawsze, dobitnie przekonać o całkowitej pewności i bezpieczeństwie pieniędzy złożonych w PKO.

PEWNOŚĆ — ZAUFANIE PKO

## Pergaminowy rękopis „Bogurodzicy” z 1526 roku w „Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”

Muzea regionalne w Polsce istnieją w kilku miastach, gdzie sztuka ludowa posiada najczęściej charakterystycznego wyrazu. Jednym z najstarszych i najbogatszych muzeów regionalnych w Polsce jest cieszyńskie, w którym znajdują się zbiory, ilustrujące dorobek kulturalny nie tylko Śląska Cieszyńskiego, lecz również Podhala i szeregu innych regionów, położonych na południowo-zachodnim krańcu naszego kraju.

Dom w którym znajduje się muzeum, został w 1930 roku nabyty przez Zarząd Miejski Cieszyna i zamieniony na „Muzeum Ziemi Cieszyńskiej”. Zbiory muzealne znajdowały się częściowo w rękach prywatnych właścicieli, częściowo zaś były umieszczone w dawnym budynku gimnazjalnym, zakupionym w 1802 roku przez ks. Leopolda Szersznika, zamieszkanego zbieracza dzieł sztuki ludowej. Dzieło ks. Szersznika kontynuował burmistrz dr. Mihejda, który też zreorganizował zbiory umieszczył je tutaj.

W skład zbiorów wchodzi kolekcja ks. Ignacego Świeżego i ks. Józefa Londzina, należące do Towarzystwa Ludoznawczego. Obok nich jest pewna ilość rzeczy, przekazana muzeum Miejskiemu przez austriackiego kapitana Weissmana.

Każdy z poszczególnych zbiorów posiada odrębny charakter: kpt. Weissman ofiarował eksponaty z dziedziny rzemiosła, dokumenty sztuki cechowej, zegary, broń, stroje ludowe i mieszczzańskie. Zbiory ks. Londzina składają się z bogatych księgozbiorów, malowideł na szkle, sprzętów domowych i gospodarczych. Wreszcie oddzielną część Muzeum stanowi zbiór związku legionistów, składający się z szeregu interesujących dokumentów z dziejów walk legionistów, broni, strojów, zdjęć fotograficznych, rozkazów itd.

Do najcenniejszych okazów zaliczyć należy dokumenty drukowane, wchodzące w skład biblioteki. Zawierają one m. in. pergaminowy rękopis „Bogurodzicy” z r. 1526 oraz szereg druków z VX i XVI wieku. Ogółem biblioteka muzeum Cie-

szyńskiego zawiera 16 tysięcy tomów, lecz po połączeniu z innymi działami księgozbiorów muzeum powiększy się do 50 tysięcy tomów.

Do muzeum przybywają wycieczki szkolne oraz pojedynczo przeważnie turyści. Nie brak też uczonych, którzy, studiując sztukę ludową, nawiązują bezpośredni kontakt z jej bogatymi okazami.

Obecnie, po przyłączeniu Śląska Zaolzańskiego do Muzeum będzie mogła korzystać cała rzesza tych, którzy dotychczas byli całkowicie pozbawieni kontaktu z regionalizmem śląskim po polskiej stronie Olzy. Poważną rolę odegra teraz możliwość uzupełnienia zbiorów muzealnych nowymi okazami z dziedziny sztuki ludowej.

Om.

## Polesie w morzu ognia Stogi siana wyglądają jak olbrzymie płonące świece

W powiatach stolińskim i łuninieckim znaczne połacie łąk i torfowisk, objęte są pożarem. Ogień przedostał się i na teren

pow. pińskiego, gdzie w okolicach wsi Dubnowicze, Boknicze i maj. Pogoreło (gm. Pohost-Zahorodki) stogi siana wy-

glądają w nocy, jak płonące świece. Ludność zagrożonych miejscowości zorganizowała akcję ratunkową.

## W Y G R A N E

Zł. 50.000 na Nr. 2644

Zł.	na Nr.	Zł.	na Nr.
25.000	79144	20.000	53280
20.000	99746	20.000	84989
15.000	21023	15.000	73449
15.000	29827	15.000	137933
15.000	74837	10.000	139843
10.000	110344	10.000	3026
10.000	149767	10.000	152073

Zł. 10.000 na Nr. 55698

oraz tysiące poniżej 10.000 złotych

padły w 42 loterii w znanej ze szczęścia kolekturze

## J. WOLANOW

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 154. P. K. O. 18.814

Losy 1-aj klasy 43-iej Loterii są już do nabycia.

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotnie.

Niezbędny dla każdego Lekarza-praktyka!

### Polski Kalendarz Lekarski

(Kieszonkowa encyklopedia lekarska) 1938 — ROCZNIK XIII.

Ciesząc się ogromnym uznaniem i popularyznością w sferach lekarskich i aptekarskich uległ w nowym swym wydaniu starannemu przejrzeniu i uzupełnieniu. Jako niezbędny doradca i przewodnik w codziennej praktyce lekarskiej znajdzie się niewątpliwie w ręku każdego lekarza, tym bardziej, że cenę jego mimo objętości około 900 stron, na specjalnym, bibułkowym papierze, w oprawie płóciennej, utrzymaliśmy na niskim poziomie 8.— zł. Do ceny tej dochodzą koszty przesyłki 0.60 zł, wzgl. 1.30 zł przy poście za pobraniem pocztowym.

Treść: Spis skrótów w tekście. — Przegląd piśmiennictwa lekarskiego za rok 1937/8. — Pielęgnowanie przyrządów lekarskich. — Najczęstsze zabiegi lekarskie. — Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach. — Badanie czynności nerek. — Badanie czynności wątroby. — Pomocnicze badania laboratoryjne. — Zawartość prawidłowa składników krwi. — Surowice i szczepionki. — Proteino- i dietoterapia. — Dieta. — Tabela strawności. — Najważniejsze środki odżywcze. — Ugrupowania pokarmów wedle ich wartości kalorycznych. — Witaminy i awitaminozy. — Racjonalne odżywianie niemowląt. — Wartość kaloryczna najważniejszych pokarmów oseska. — Prawidłowe ząbkowanie. — Ciężar i wzrost zdrowego dziecka. — Stosunek wagi ciała do wzrostu. — Kąpiele lecznicze. — Promienioleczenie. — Elektroleczenie. — Leczenie promieniami Roentgena. — Stosowanie promieni Bucky'ego. — Leczenie promieniami radu i krótkofalowymi. — Praktyczne wskazówki z zakresu położnictwa. — Przeciężne wymiary położnicze. — Obliczenie terminu porodu. — Okres wylegania i zaraźliwości chorób zakaźnych. — Zatrucia. — Sekcja sądowo-lekarska. — Dział rozpoznawczo-leczniczy. — Alfabetyczny spis ważniejszych leków. — Zestawienie leków wedle ich działania. — Mieszanki niezgadające się. — Tabela dawek największych. — Zatrucie lekami. — Dawkowanie dla dzieci. — Lekki przechodzące do mleka matki. — Aproksymatywna pojemność naczyń. — Tabela kroplowa. — Lekki do wziewań. — Wywabianie płam po lekarstwach. — Zdrojowiska wedle wskazań leczniczych. — Klimato- i balneoterapia. — Kuracja wodami mineralnymi w domu. — O leczeniach i szpitalach w polskich uzdrowiskach. — Skorowidz uzdrowisk polskich i zagranicznych.

**Sprawdźcie spis wyborcze!**

## Rozrywki umysłowe

Zadania poprzedniego numeru sobotniego i obecne stanowią część zadań konkursu 4 numerów, z których rozwiązanie można nadsyłać do 15 października br. wszystkie razem.

Wyniki konkursu wakacyjnego podamy w następnym numerze sobotnim.

### ZADANIE GEOGRAFICZNE (7 punktów)

Nadesłane przez Klub Szaradzystów w Warszawie.

Należy znaleźć 8 nazw geograficznych według podanych znaczeń, przy czym wstawione litery zamiast cyfr, utworzą cztery nowe nazwy geograficzne. Z liter zamiast 1 = Wyspa z grupy Filipinów.

Zamiast 2 = Wielka wyspa na Morzu Ochockim na północy rosyjskiej, na południu japońskiej.

Zamiast 3 = Kraj górzysty we Włoszech.

Zamiast 4 = Miasto i port w Japonii.

1) 1—e—3—2—4—k = Państwo w Ameryce Południowej.

2) 4—r—1—z—2—b—3 = Wulkan w Meksyku.

3) 2—y—4—3—0—1 = Wiatr podzwrotnikowy.

4) i—1—3—2—4 = Stan w Am. Północnej.

5) 3—1—4—1—2 = Stolica stanu w Brazylii.

6) 2—u—c—e—3—1—4 = Miasto w Szwajcarii.

7) 3—a—4—2—k—1 = Jedna z wielkich wysp Antylskich.

8) 3—2—g—1—r—4 = Miasto w Azji mniejszej (stolica).

### ZAGADKA LITERACKA

(4 punkty).

Ułożył J. F.

Głoska zwierzęcia słynna na świecie — Bo... wszechświatowa! — Więc odgadnąć!

### SZARADA

(3 punkty).

Ułożył Z. Zawada.

Pierwsza-druga-pół trzeciej nieszczytny męczennik

Toczy ciągle głaz wielki stromej góry stokiem;

Piąta-szóstka bez końca, daremnie i próżno,

Że nawet ich i trudu największy zwolennik

Zaklnie z cicha i umknie, idąc drogi bokiem,

I rozważając w głowie ludzkie i osy różne,

Zaś czwarte, średniowiecza cofnąwszy się wieki

Zamki-twierdze widzimy, w kołach nich trzy-pierwsze

Do obrony i wroga powstrzymania służą.

Całość rodak napisał Polakom na leki

I ducha umocnienie, by jak wieszka wiersze

W walce z moskalem oddała przy- sługę fak dużą.

Rozmówki przedwborcze

# „Papuga wyciągnęła...”

Pińsk, jak zresztą każde miasto w Polsce, żyje dziś pod wrażeniem trzy nastki. Trzynastego bm. na kolegiach wyborczych mają być ustalone listy kandydatów: na posłów do Sejmu. Kto będzie kandydował z Pińska? Kto przejdzie? Pytania te zadają sobie wszyscy przy każdej okazji.

A odpowiedź? Oto co pisze nam z Pińska:

„Odpowiedź na te pytania jest z reguły pozbawiona wszelkich cech prawdopodobieństwa. Wymienia się z reguły nazwiska najwybitniejszych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Litania długa — wystarczy

laby na obsadzenie połowy ciała usta wodawczego.

Nie pozbawiony poczucia humoru i interlokutor na pytanie kto kan duje odpowiada, że ten a ten nie kan dyduje. Bo wykaz niekandydujących jest krótszy!

Jednak horyzont wyborczy przajaśnia się. Z chaosu nazwisk ustalo no „tych czterech”, którzy mogliby godnie reprezentować Pińszczyznę w Izbie Poselskiej.

Kto i w jaki sposób ułożył tę listę?

Odpowiedzi niema. Złośliwi twierdzą, że kartki z tymi nazwiskami „wyciągnęła papuga”. Kolejno.

# Jak dobrze, że mój mąż nie ma motocykla

• Motoryzacja kraju w szybkim tempie idzie naprzód. Świadczy o tym chociażby ostatnie święto motorowe Zw. Strzeleckiego w Wilejce, gdzie z terenu jednego powiatu stanęło na zbiórce 44 motocykli.

Imponująca cyfra!

10 lat wstecz — niewiadomo czy w tym samym mieście dałoby się skoncentrować tyle rowerów. O motocyklach nie mogło być mowy. Obecnie opanowała ludzi prawdziwa motocyklomania. Urzędniczym wszystkim sobie odmówi, w podartych butach chodzi, żonie zimowego płaszcza nie kupi, ale motor sobie „zafunduje”.

Im dalej — stan stałości pogarsza się. Pierwszym objawem zbliżającej się katastrofy materialnej jest kupienie „setki”. Ale po pewnym czasie nie zadawała ona właścicielce. Spienięża ją i kupuje „dwusetkę”. Po niej idzie już prawdziwy motocykl, jakaś „pięciosetka” i wreszcie ostatni etap — moment przesilenia — przychodzi motocykl z przyczepką.

„Moment przesilenia”, bo w tym etapie często właściciel dąży do pozbycia się maszyny. Jeżeli to uda się, ma motocyklista, jak twierdzą doświadczeni, najpiękniejszą chwilę w życiu.

Teraz przeżywamy okres intensywnej nauki amatorów sportu motocyklowego. Prawie każdy dopiero się uczy.

Jeżeli to do niedawna zdrowych i silnych mężczyzn dzisiaj sprawia żalony widok swoim wyglądem.

— Ten twarz zmasakrował, ów ucho oderwał, inny rękę czy nogę złamał.

— Jeden leży w szpitalu, drugiego ze smutną miną żona (oboje mają smutne miny) dostarcza codziennie dorożką do przychodni, trzeci chodzi, opierając się laską — ledwie nogi wlecze itd. itd.

Dlatego też dosyć często na wiadomość o nowym nieszczęśliwym wypadku, można usłyszeć zdanie:

— Jak to dobrze, że mój mąż nie ma motocykla!

Zapaleni motorowcy uważają, iż trzeba pocierpieć nim człowiek nauczy się, nim... na siodełku — szybko mknącej maszyny — niewiasta będzie mogła spokojnie pokazywać przechodniom zgrabne kolanka.

Aż J.

**PLUSKWIY**  
Wszystko bezpowrotnie pod gwarancją  
ZAKŁAD PRZEMYSŁOWY  
„Fumigatore Cimex”  
Wilno, Jasiellońska 16, tel. 22-77

## Święto Korpusu Ochrony Pogranicza w radu baranowieckim

16 października br. rozgłosiła Polskiego Radia w Baranowieczach transmitowaną będzie na całą Polskę „Święto Korpusu Ochrony Pogranicza” garnizonu stołpeckiego. Transmisję w Stołpcach przeprowadzi Roman Horoszkiewicz, według następującego programu: msza św., kazanie, reportaż o Stołpcach, rozmowa ze starostą Wacławem Kowalskim i burmistrzem Kazimierzem Staniewskim, audycja słowno-muzyczna z życia żołnierskiego KOP. O godz. 19.22 będzie przemawiał przez radio również dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza gen. Kruszewski.

## Do potraw z grzybów

nadaje się wymięnięty rosół z **MAGGI**ego kostek bulionowych

**Zupa z grzybów**  
Na 4-5 osób  
2 dkg grzybów suszonych, 1 cebula, 2 MAGGIego kostki bulionowe, 1 1/2 łyżki maki, 1/2 litra śmietany, sól.  
Grzyby optukać i gotować z dodatkiem cebuli. Następnie grzyby pokroić w paseczki i dodać do smaku z wygotowanych grzybów, w których należy rozpuścić MAGGIego kostki bulionowe. Podprawić śmietaną z mąką, zagotować, posolić i podać z grzankami.

## Bokserzy Wilna z płk. J. Dąbrowskim na czele przystąpili do pracy

Nareszcie uciły wszelkie swary i nieporozumienia. Podano sobie dłonie i postanowiono pracować zgodnie i owocnie. Powiedzieliśmy — podano sobie dłonie — to znaczy nowo wybrany Zarząd OZB, działacze i prasa.  
Odbita się krótka konferencja między prezesem bokserów wileńskich pułk. Jerzym Dąbrowskim a prezesem Dziennikarzy Sportowych red. Necieckim, w wyniku której ustalono postulat harmonijnej współpracy. Postanowiono zapomnieć o tym co było i zlikwidować istniejący zarząd personalny.  
Tą drogą pragniemy powitać w Zarządzie dwóch znanych działaczy spor-

towych na terenie Wilna, zasłużonego na niwie pięściarstwa wileńskiego pp. Romualda Hołownię i pracownika oraz znającego się na rzeczy p. Kolasowskiego. Wierzymy, że OZB z pułk. Dąbrowskim, Hołownią i Kolasowskim wywiązywać się będzie ze swych obowiązków znacznie lepiej, niż poprzednie zarządy. Jest zapal, ponadto wszyscy są przekonani, że tegoroczny sezon bokserki będzie bogaty w imprezy i że poziom pięściarzy wileńskich znacznie się podniesie.  
Zarządowi Wil. OZB życzymy więc owocnej pracy i deklarujemy swoją współpracę.

## Niebywała sensacja Samochodowa ściana śmierci

w Wilnie, pl. Bosackowy, przy ulicy Końskiej. Niebywałe widowisko sportowe. Brawurowe popisy wszechświatowej sławy sportsmena. Na motocyklu i ciężkim samochodzie po gładkiej pionowej ścianie wysokości 7 metrów, który jeżdżąc, wykonuje szereg krew w żyłach mrozących ewolucji akrobatycznych. By w to uwierzyć, każdy musi zobaczyć. Każdy powinien skorzystać z okazji i zobaczyć to niecodzienne widowisko, które pozostawia niezatarte wrażenie na całej żyłce. Przedstawienia odbywają się co pół godziny, od 16 do 22 godz.



# Most POPRZEZ KONTYNENTY

to najnowsza superheterodyna Philipsa. Znaczne ulepszenie odbioru krótkofalowego pozwala na lepsze wykorzystanie coraz ciekawszego programu na tym zakresie.

Szczególnym powodzeniem cieszy się typ 6-39 ze względu na jego wyróżniającą się jakość i wytworność. (Po wbudowaniu przetwornicy odbiornik może być załączony do sieci prądu stałego).



## Kurjer Sportowy

# Dziś gramy z Wartą

Jeśli przegramy, sytuacja stanie się beznadziejna

Jest 5 minut przed 12, za chwilę padnie komenda startowa i albo przekreślone zostaną nasze szanse, albo leżąc zabyły nie nadzieja, która rozżarzać się zaczyna aż do ostatniego spotkania o mistrzostwo Ligi w meczu z „Pogonią”. Dziś będziemy świadkami przedostatniego pojedynku piłkarzy WKS-u Śmigły w Wilnie. Chociaż pozostały jeszcze trzy mecze, to jednak publiczność wileńska będzie mogła być świadkiem tylko meczów z Wartą i z Ruchem a finał z Pogonią odbędzie się bez naszego udziału w Lwowie.  
Jesteśmy przed samym startem, czy do pisze nam szczęście? Czy potrafimy wygrać z Wartą? Czy potrafimy zdobyć dwa punkty i poprawić swoją sytuację w tabel-

ce ligowej? To są pytania zadawane przez wszystkich sportowców nie tylko w Wilnie, ale w Wileńszczyźnie. Pragnieniem tysiącznych mas sportowców Polski Północno-Wschodniej jest utrzymanie się w Lidze. Mecz z Wartą będzie spotkaniem decydującym. Jeżeli teraz przegramy to sytuacja stanie się beznadziejna. Nic też dziwnego, że zainteresowanie dzisiejszym meczem jest rekordowe. W przedsprzedaży zabrakło biletów, uruchomiono w ostatniej chwili w cukierni Rudnickiego przy ul. Trockiej dodatkową kasę.  
Śmigły wystąpi bez Pawłowskiego. Na środku ataku grać będzie Ballossek. Spotkanie odbędzie się na boisku przy ul. Werkowskiej o godz. 5.

## W nocy nocnego raidu motocyklowego

Odbył się nocny raid motocyklowy na szlaku Wilno — Osmiana — Wilno. Raid dał następujące wyniki:  
1) Zabolewicz Witold, 2) Łapiński Sła-

wnisław, 3) Kowalewski Syweryn, 4) Cybulski Witold (wszyscy z Wil. TCM), 5) Limanowski Czesław (KPW).

## „Elektrit” staje do walki z Pomorzaniem

Drużyna wileńska została całkowicie skompletowana i w niedzielę o godz. 19 w sali przy ul. Ludwisarskiej 4 przy en-

tuzjastycznych okrzykach widowni wyjdzie na ring, by walczyć z bokserami Torunia KPW-u Pomorzaniem.

## Gimnastyka i gry dla pań niestowarzyszonych

Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego w Wilnie wzorem lat ubiegłych rozpoczyna w dniu 4 października br. gimnastykę dla pań niestowarzyszonych.  
Ćwiczenia z grupą pań niestowarzyszonych prowadzone będą we wtorki i piątki od godz. 17.00 do 19.00 w dużej sali gimnastycznej Okręgowego Ośrodka WF, przy ul. Ludwisarskiej 4 (II piętro).  
Zapisy przyjmuje kancelaria w godz. 9-15.  
Opłata za ćwiczenia wraz z prawem korzystania z ciepłych natrysków po zajęciach — miesięcznie wynosi zł 1.50.

Ćwiczenia te Ośrodek WF przewidział specjalnie dla pań niestowarzyszonych, które nie mają możności podniesienia swej sprawności fizycznej.  
Ćwiczenia prowadzi magister wych. fiz. Tiegermanówna Janina.

**HOTEL „ST. GEORGES”**  
w WILNIE  
Pierwszorządny — Ceny przystępne  
Telefony w pokojach

# Na pierwszy ogień: teatr

Sezon „Śród Literackich” rozpoczął przy licznej zgromadzonej publiczności, która tradycyjnie już „popiera” wieczór poświęcony tematowi teatralnym. Żartowano nawet, że wileńszczyzna gadać o teatrze, niż chodzić do teatru... Oczywiście, od tej zasady także zdarzają się wyjątki. W każdym razie ci przynajmniej, którzy zabrali głos w dyskusji poziomem przemówień i rzeczowością wykazała, że byli na przedstawieniu, czego zresztą — jak się zdaje — nie żałują...

Zagałę dyskusję (po krótkim sprawozdaniu prezesa Łopalewskiego) dyr. Kielanowski — autor wileńskiej inscenizacji „Wyzwolenia”. Podkreślając, że za najważniejszą część swojej „wypowiedzi” uważa to co dał w teatrze, naszkicował tylko w krótkości dzieje swej koncepcji zbudowanej w myśl metody samego Wyspiańskiego, wyrażonej w studium w Hamlecie. Jest ona równie prosta jak wymagająca, a brzmi — odrzuć komentarze, czytać tekst i... myśleć. Rezultatów tej metody było sporo: — przede wszystkim rewizja dawnych pojęć o tym dramacie, realizacja jego w Wilnie jako utworu nie tylko aktualnego, ale i programowego dla teatru, a wreszcie — sukces, częściowo nieoczekiwany u widzów najprościej i najszczerzej reagujących w teatrze: u młodzieży i robotników. I tak uczniowie starzyskiej klas gimnazjum im. Mickiewicza w Wilnie zgłosili się z prośbą o możliwość powtórnego oglądania sztuki. Wiedząc o trudnościach, jakie teatr miewa z przedstawieniami szkolnymi (tak w Wilnie jak i gdzieindziej) istotnie przynależny, że to jest sukces bardzo poważny. W końcu polemiczował dyr. Kielanowski z niektórymi wręcz już błędnymi sądami recenzentów, wykazując przy pomocy tekstu, że Muza np. jest u Wyspiańskiego zdecydowanie kabołyką, itp. W dyskusji pierwszy zabrał głos ks. dr Śledziński, przyznając teatrowi jako główną zaletę inscenizacji jasność i zrozumiałość ideową widowiska, a jednocześnie atakując momenty niedociągnięcia formy w reżyserii i dykcji niektórych aktorów. Doskonale sład tego wieczoru dysponowany mowa nietylka z żarem i przekonującą siłą obrazował doniosłą rolę formy w teatrze, ale i dał — hucznymi oklaskami nagrodzony — prawdziwą lekcję sztuki oratorskiej.

Z kolei dr Orda jasno i rzeczowo przedstawił „drogę Konrada”, jako problem metafizyczny, a na marginesie wdał się w obronę straconej pozycji — wartości osobistej Muzy. Niezwykle ciekawe było przemówienie prof. Adamusa, który mówiąc ze stanowiska zwykłego kulturalnego widza, umiejętnie myślał w teatrze dopatrywał się w ideach i formach „Wyzwolenia” istotnej i rzeczywistej aktualności, nazywając Wyspiańskiego wraz z Brzozowskim prekursorem nowej epoki, wyrażającej się w odrodzeńczym i całkowitym ruchu umysłowym obejmujących dziś — pod różnymi formami — życie polityczne, artystyczne, naukowe itd. całej Europy. — Problematykę polityczną „Wyzwolenia” próbował skon-

frontować z dzisiejszością p. Jasiński.

Pewną pikanterię miało wreszcie ostatnie przemówienie — red. Hryniewicza. Podczas gdy wszyscy inni mówcy rozważali inowacje dyr. Kielanowskiego, domagając się nieraz — w imię właśnie wartości aktualnych — pójścia nawet dalej po tej drodze, red. Hryniewicz, jako jedyny wśród obecnych widz prapremiery „Wyzwolenia”, opracowanej pod okiem samego Wyspiańskiego, stwierdził, że żądania z widzianych przezeń inscenizacji „Wyzwolenia” nie była tak bliska pierwotnemu, jak obecna wileńska!... Chodziło zwłaszcza o akt II, najbardziej sporny.

Szkoda, że nie było akurat na sali nikogo z tych, którzy pisali o „niedopuszczalnym nowinkarstwie” itp. rzeczach.

Na zakończenie dyr. Kielanowski odpowiadając krótko na zarzuty szczegółowe, zgadzając się z niektórymi, ale broniąc się jednocześnie przed zaszuladkowaniem „Wyzwolenia” w formy teatru barokowego czy comedii del' arte — gdyż Wyspiańskiemu należy się własna i odrębna forma teatralna. Znaleźnię jej, to problem przyszłości, a oświadczył, że Kielanowski uważa całą dyskusję za płodną i wzbogacającą.

## Nowa afera na miarę Antczaka w Nieświeżu?

### Lekarz powiatowy Jerzy Łuszkiewicz przeciw b. kontrolerowi sanitarnemu Kazimierzowi Mikuciowi

Powiat nieświecki z wielkim zainteresowaniem oczekuje procesu z oskarżenia lekarza powiatowego dr. Jerzego Łuszkiewicza przeciw b. kontrolerowi sanitarnemu starostwa, Kazimierzowi Mikuciowi.

Oskarżony miał się dopuścić zniesławienia dr. Łuszkiewicza, zarzucając mu w

skardze skierowanej do p. premiera nadużycia natury urzędowej.

Proces był już trzy razy odraczany. Nowy termin rozprawy został wyznaczony na dzień 30 bm.

Zgłaszają się co raz to nowi świadkowie, którzy pragną złożyć zeznania, ob-

## Likwidacja strajku w fabryce „Furs”

Trwający kilka dni strajk w fabryce futer „Furs”, przy ul. Meczetowej został zlikwidowany. Strajkujący robotnicy w ilości 153 osób przystąpili do pracy.

**Woda Gorzka Morszańska** i sól krystaliczna lub proszkowana — znakomite środki w nawykowym zaparciu solca. Żądać w aptekach i składach apiecznych

### Wycieczka do Trok na zakończenie sezonu motorowego

Wileńskie towarzystwo Cyklistów i Motocyklistów w niedzielę, dnia 9 bm. organizuje wycieczkę do Trok na zakończenie sezonu motorowego.

Zbiórka na placu Katedralnym o g. 10.

### Nowy spis abonentów telefonicznych

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Wilnie przystępuje do opracowania i wydania nowego Spisu abonentów sieci telefonicznej na 1939 rok.

Nowy spis abonentów ukaże się i zostanie rozestany w styczniu 1939 roku.

W myśl poz. 14 taryfy telefonicznej, każdy abonent ma prawo do jednorazowego bezpłatnego zamieszczenia w spisie abonentów swojej nazwy lub swego nazwiska. Nazwy abonentów zamieszczone będą w nowym spisie pod literą i w brzmieniu, które sami oni zgłoszą miejscowym centralom w terminie do dnia 31 października rb. Abonenci którzy nie zgłoszą zmian lub uzupełnień w podanym terminie zostaną umieszczeni w brzmieniu takim jak w spisie na 1938 rok lub w brzmieniu, które Dyrekcja uzna za stosowne.

Opłaty za podanie w spisie abonentów bardziej szczegółowych danych o stacji abonentowej lub za kilkakrotne umieszczenie w spisie pod różnymi literami są obecnie bardzo niskie i wynoszą 2 zł 50 gr za każde dodatkowe 40 liter.

Osoby lub firmy, nie posiadające taryfu fonu mogą jeszcze uzyskać połączenie telefoniczne i trafić do spisu abonentów na 1939 r.

Dofaczące sprawy załatwiają właściwe urzędy (agencje pt.), a sprawy abonentów m. Wilna załatwia kancelaria rejonowego urzędu telefoniczno-telegraficznego przy ul. Św. Józefa 13 w godz. od 8 do 15 (telefon Nr 713).

### Pracownicy pocztowi uchodźcom z za Ołzy

Z inicjatywy Poczłowego Przystosowania Wojskowego zebrano wśród pracowników pocztowych w Wilnie i wpłacono na rzecz pomocy uchodźcom z za Ołzy sumę zł 234 gr 85.

### Poświęcenie lokalu Dzieła M. B. Powołań

J.E. Ks. Arcybiskup-Metropolita Romuald Jałbrzykowski dokona dziś w niedzielę o godz. 5 po poł. przy ul. Zarzecznej Nr 24 poświęcenia nowego lokalu internatu Dzieła Matki Boskiej Powołań. Internat liczy obecnie 30 wychowanków.

### Zemdlęła z powodu nakazu opuszczenia Polski

Wezoraż otrzymała nakaz opuszczenia granic Polski Michła Balcewiczowa (ul. Słowackiego 23).

Na wieść o tym cudzoziemka zemdlęła. Wzywano do niej pogotowie ratunkowe. (c).

## Gdy „zawiany mąż” szuka niewiernej żony...

### Nocna eskapada na ulicy Szeszkińskiej Wśród brzęku stłuczonych szyb

Ubiegłej nocy mieszkańcy domu Nr 7 przy ul. Szeszkińskiej obudzeni zostali ze snu odgłosem głośnej awantury, która miała miejsce w mieszkaniu Malwiny Radziul.

Najpierw sąsiedzi posłyszeli brzęk stłuczonego szkła, następnie krzyki wzywających pomocy i wreszcie pani Radziulowa w nocnej koszuli wyskoczyła na podwórko wrzeszcząc wniebogłosy.

Śmielsi sąsiedzi niezwłocznie interweniowali i zatrzymali w mieszkaniu wystraszoną i dotkliwie pobitej Malwiny Radziul pewnego osobnika, który siał w jej pokojach prawdziwe spustoszenie. Zatrzymanym napastnikiem okazał się

Michał Moczulski zam. przy ul. Solfańskiej 7. W komisaracie, dokąd został zaprowadzony, opowiedział, że wtargnął do mieszkania Malwiny Radziul przy pomocy wybicia szyby, gdyż był przekonany,

że ukrywa ona w swoim mieszkaniu jego zbiegłą żonę.

Należy jeszcze dodać, że udając się na tę „eskapadę” Moczulski był dobrze „pod muchą”.

ny, że ukrywa ona w swoim mieszkaniu jego zbiegłą żonę.

Należy jeszcze dodać, że udając się na tę „eskapadę” Moczulski był dobrze „pod muchą”.

## SPEŁNIONE NADZIEJE

tych wszystkich, co wygrali u nas, a przede wszystkim właścicieli numeru 92055, na który w ostatniej loterii padła główna wygrana

# 1.000.000 zł

dają podstawę do spodziewania się, że i w przyszłości szczęście dopisze grającym w kolekturze pod firmą

## ZDZISŁAW PRĘGOWSKI

we Lwowie, Plac Mariacki 5, (Galeria Mariacka).

Szczęśliwe losy do I-ej klasy 43 Loterii wysyłamy na prowincję w kolejności zgłoszeń, za zaliczką lub za opłatą na konto w PKO nr 504978

## POKOJE

TANIE. CZYSTE I CICHE

W HOTELU ROYAL

Warszawa Chmielna 81

Old pp. czytelnioków „Kuriera Wileńskiego” 15% rabatu

**Drzewka i Krzewy**  
Kwalifikowane przez Lubel. Izbę Roln.

OWOCOWE  
PARKOWE  
ALEJOWE  
IGLASTE  
BYLINY  
ORAZ RÓŻE

polecają majątku  
**SZKÓŁKI GODZISZ**

**A. i M. Kwaśniewskich**  
Poczta Sobolew, woj. lubel. Tel. 18  
Informacje: Warszawa — Tel. 725-30  
Cenniki na sezon jesienny bezpłatnie.

Jerzy Mariusz Taylor

76)

## Czciciele Wotana

... A teraz pozostawmy na chwilę w spokoju naszą zaprzyjaźnioną parę. Łaskawi czytelnicy nie wezmą tego chyba za złe autorowi, który uważa, że w pewnych okazjach nawet tak zwane dramatis personae mają prawo korzystać z zupełnej samotności. Niechaj zwierzą się sobie bez świadków. — Kanarki też są ludzie — powiedział kiedyś popularny konferencjer stołeczny i tym jednym zdaniem, rzuconym z wysokości estrady, zdobył dla siebie burzę oklasków. Dygresja ta nie ma na celu — broń Boże! — spowodowania podobnej owacji dla autora niniejszej powieści. Weale nie! Autor przytoczył wnikliwą uwagę znakomitego myśliciela kabaretowego po to jedynie, aby usprawiedliwić się wobec łaskawych Czytelników za pewne cofnięcie akcji, za skierowanie reflektora wstecz, które uważa w tej chwili za bardzo stosowne.

Z wycieczki do kolonii Na Grobli księżna wróciła taka ożywiona i wesoła, że wprawia tym w zdumienie nawet Johanna — nowego chłopca stajennego, przyjącego na miejsce rudego Oskara, którego posłano na jakieś inne roboty. Puciołowaty wyrostek, na odgłos tętentu końskich kopyt wybiegł służbiście, aby podać księżnie ramię. Księżna jednak nie skorzystała z tej pomocy i, zeskoczywszy zgrabnie z siodła, pobiegła lekko ku szerokim marmurowym schodom, trzymając w ręce fałdy trenu swej staroświeckiej amazonki. Po drodze zatrzymała się.

— Trzymaj, Johann!

Cięsny zgrabnie srebrny krążek błysnął w słońcu, zataczając szeroki łuk, ale puciołowaty chłopak był zbyt zaskoczony zachowaniem się księżny, aby zdobyć się na równie zgrabne pochwylenie monety w powietrzu.

Pieniądz upadł na ziemię i Johann, dopiero podniósłszy go i przekonawszy się, że to dziesięciozłotówka, przypomniał sobie wreszcie, że trzeba podziękować za równie hojny jak i nieoczekiwany upominek. Zanim jednak zdążył zdjąć czapkę i nisko się uklonąć, w alei zadudniły kopyta innego wierzchowca.

— A widzisz, Alfred? — roześmiała się księżna na widok nadjeżdżającego syna. — Mówiłam ci przecież, że ta moja klaczka może stanąć nawet do wyścigów. Wyrzuciłam cię z zupełną łatwością, prawda? To tylko z pozoru twój konik wydawał się lepszy. No, ogarnij się trochę, chłopaku, i przyjdź do mnie za kwadrans. Muszę pomówić z tobą o wielu sprawach.

Alfred nie potrzebował aż tyle czasu, aby się ogarnąć. Nurtował go zbyt wielki żal, aby mógł myśleć o swej tualecie, a poza tym pilno mu było rozmówić się z matką. Zaledwie więc splukawszy kurz z rąk i twarzy w zimnej wodzie, zaledwie otrzepawszy ubranie, wybiegł pośpiesznie ze swego pokoju, przyglądając po drodze dłońmi rozwichrzony włosy, i zapukał do drzwi księżny.

— Herein, Fred! — odezwała się wesoło.

Zastał ją już przebraną w ranny szlafroczek z wianowego jedwabiu, obszywanym starymi koronkami i ujęty w pasek ze złoczonej skóry z jakąś bardzo kosztowną kłamarą. Siedziała na niskim foteliku przed małym stolikiem weneckim, upstrzonym żółtawymi płytkami kości stonowej i tęczowymi odłamkami perłowej masy.

Kiedy na nią spojrzął, ścisnęło mu się serce, bo zobaczył twarz promieniejącą taką radością, tak jakos cudownie wypiękniałą i tak odmłodzoną, że nie wiedział już, od czego ma zacząć i jakich dobrać słów.

Ale, kiedy usiadł, spojrzenie jego padło przypadkiem na stolik wenecki. Leżała tam garść banknotów. Było i złoto. Zobaczył błyszczącą górkę złotych monet, nowiutkich i lśniących, jakby co wypuszczonej z mennicy i na ten widok od razu zapodziały się gdzieś wszelkie skrupuły, umilkły wyrzuty sumienia i został tylko jakby wstyd i jakby uraza i żal do tej pięknej pani, która popełniła czyn jego zdaniem straszny, a była przecież jego własną matką.

Księżna zresztą ułatwiła mu zadanie, bo odezwała się pierwsza.

— Ten pocziwy sołtys supłał pieniądze ze wszystkich zakamarków — powiedziała z uśmiechem, spoglądając na pieniądze, jakby umyślnie chciała zwrócić na nie jego uwagę. — Żałowałam, że nie przy tobie, bo to było warte widzenia. Wyobraź sobie, że złoto miał schowane w starej kamizelce, a częściowo nawet w spódnicy żony, która umarła przed laty. Myślałam, że przez sentyment dla nieboszczyki przechowuje jej przyodziewek, a on po prostu traktował te łachy jako najlepszy schówek dla swoich skarbów. Ach, Fred — śmiała się. — Gdybyś go był widział, jak szperał wśród stosu tych starych szmatek, a ile się przy tym nasapał...

— Tak, to rzeczywiście musiało być bardzo zabawne — odezwał się Alfred. — I dlaczegoż to ten pocziwy sołtys dał ci tyle pieniędzy, mamó?

Księżna poruszyła się ze zdziwieniem.

(D. c. n.).

## Ilość wyborców do Sejmu i Senatu

Poniżej podajemy ilość obwodów i Ilość wyborców do Sejmu, uprawnionych do głosowania poszczególnych województw:

W woj. wileńskim obwodów 691, wyborców 640.793

W woj. nowogródzkim obwodów 457, wyborców 563.512

W woj. poleskim obwodów 509, wyborców 564.272.

W woj. wolińskim obwodów 978, wyborców 1.060.646

W całej Polsce obwodów 16.326, wyborców 17.413.274.

Poniżej podajemy ilość obwodów i Ilość wyborców do Senatu, uprawnionych do głosowania:

W woj. wileńskim obwodów 105, wyborców 10.830

W woj. nowogródzkim obwodów 69, wyborców 7.016

W woj. poleskim obwodów 70, wyborców 6.907

W woj. wolińskim obwodów 104, wyborców 11.213

W całej Polsce obwodów 3.029, wyborców 304.646

## Osoby, które zostały odznaczone i nie otrzymały jeszcze dekretów mogą żądać wciągnięcia do spisów wyborców do Senatu

W związku z wyborami do Senatu należy wyjaśnić, że osoby, które ostatnio zostały odznaczone (krzyżami zasługi), lecz dotąd nie otrzymały dekretu — mają prawo wyborcze do Senatu i mogą domagać się w Komisjach Obwodowych wciągnięcia ich do spisów wyborców do Senatu.

W tym celu osoby takie winny zgłosić się do Starostwa Grodzkiego i powołać się na „Monitor Polski“, w którym ogłoszono ich nazwisko, jako odznaczonych.

Na podstawie wydanego przez Starostwo Grodzkie zaświadczenia osoby takie zostaną wciągnięte na listę wyborców do Senatu.

## RADIOAPARATY

licencji Wiednia i Budapesztu

## „Capello“ i „Union-Radio“

Superheterodyny bateryjne i prądowe najwyższej jakości

w firmie

## Michał Girda

Mickiewicza 7, tel. 16-28

HURT

DETAL

## Aparaty „ELEKTRIT“

## „Walka“ na chleb i papierosy

ST. JEAN DE LUZ, (PAT). Eskadry powietrzne gen. Franco zrzuciły w dniu dzisiejszym, jak donosi prasa hiszpańska 25 tonn chleba na ulice Barcelony.

Radio — Saragossa ogłosiło, że

na froncie pirenejskim i nad Madrytem w ten sam sposób zrzucano 345 tysięcy paczek papierosów.

Reuter dodaje, że z okopów wojsk rządowych za ten dar podziękowano za pomocą głośników.

## i armaty nie milkną

SALAMANKA, (PAT). Radio National podaje, że na odcinku Ebro powstańcy kontynuując posuwanie się naprzód, zajęli 5 nowych stanowisk. Do niewoli wzięto 400 jeńców. Zdobyto też znaczny materiał wojenny, w tej liczbie 400 karabinów. Dwa

samoloty nieprzyjacielskie zostały stracone.

SALAMANKA, (PAT). — Komunikat urzędowy głównej kwatery wojsk gen. Franco: Wojska powstańcze osiągnęły w piątek dalsze postępy na froncie Ebro. Pomimo bardzo silnego oporu nieprzyjaciela, zdobyto na nim 5 stanowisk. Wojska rządowe straciły ponad 3000 zabitych i 382 jeńców, jak również znaczny materiał wojenny.

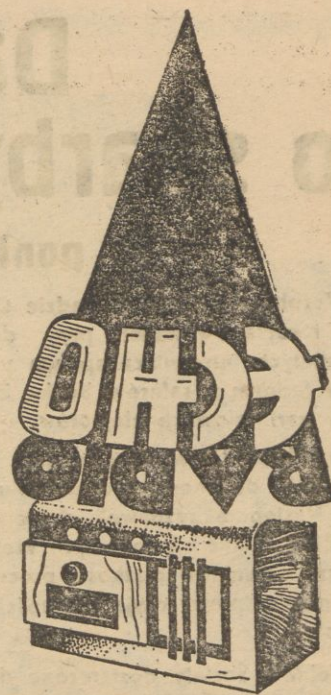
Przy BÓLACH GŁOWY NERWOBÓLACH I GRYPIE stosuje się PROSZKI DLA DOBROBYTCH JEŃCÓW

**KOWALSKINA**

## DR. D. ZELDOWICZ

choroby skórne, weneryczne, syfilis narządów moczowych, POWRÓCIŁ.

Wileńska 28 m. 3, tel. 2-77.



TYP 129-Z NA PRĄD ZMIENNY. 3 LAMPY. (2 PENTODY I LAMPA PROSTOWNICZA) ZASIĘG EUROPEJSKI. ZNAKOMITA SELEKTYWNOŚĆ. WBUDOWANA ANTENA ŚWIETLNA.

ZŁ 185 ZA GOT.

DUŻY WYBÓR MODELI SIECIOWYCH I BATERYJNYCH OD ZŁ. 160. DO ZŁ. 270. SPŁATY D 15 RAT.

SPRZEDAŻ W CZOŁOWYCH SKLEPACH RADIOWYCH.



## Partyjny wyrok śmierci wydany w celi więziennej

Komitet Okr. KPZB w Pińsku przed Sądem Apelacyjnym w Wilnie

Ważą się losy dwóch skazanych na karę śmierci

Wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpoznał sprawę 10 członków Okręgowego Komitetu Komunistycznej Partii Zach. Białorusi w Pińsku, oskarżonych o działalność komunistyczną, uprawianie terroru, wykonywanie wyroków partyjnych itd.

Na ławie oskarżonych zasiadli: Maksym Maksymczuk, Władysław Łozowski, Bazyli Baranowski, Piotr Litwinczuk, Mak-

sym Jowicz, Skaskiewicz, Zachar Baranowski, Sergiusz Dejko, Mikołaj Korniejczuk, oraz Paweł Romanowicz.

Na początku 1937 r. policja pińska wpadła na trop Okręgowego Komitetu KPZB w Pińsku. Pod zarzutem należała do tego komitetu aresztowano wszystkich wymienionych. Wraz z nimi został zatrzymany niejak Gawryluk, którego jednak już po paru dniach zwolniono.

Pozostali powzięli wówczas przypuszczenie, że Gawryluk był konfidentem. W jednej z cel więzienia pińskie odbyło się „posiedzenie“ członków Okręgowego Komitetu, na którym wydano na Gawryluka wyrok śmierci. Podstępował to leden z więźniów kryminalnych i doniósł o tym prokuratorowi. Prokurator na razie nie zwrócił uwagi na to doniesienie. Tymczasem w wyniku śledztwa, dla braku dowodów, część aresztowanych została

wypuszczona na wolność. Było to pod koniec 1937 r. Wkrótce po ich zwolnieniu, znaleziono Gawryluka zamordowanego w swoim łóżku.

Prokurator przypomniał sobie wówczas o doniesieniu więźnia kryminalnego. W rezultacie cały OK KPZB w Pińsku zasiadł na ławie oskarżonych.

Sąd pierwszej Instancji skazał: Maksyma Maksymczuka i Władysława Łozowskiego na karę śmierci przez powieszenie. Piotr Litwinczuk i Maksym Jowicz zostali skazani na dożywotnie więzienie. Po zostali, za wyjątkiem skazanego na 6 miesięcy Zachara Baranowskiego, otrzymali po 10 lat więzienia każdy.

Wczoraj przez cały dzień toczył się proces przed wileńskim Sądem Apelacyjnym.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku we wtorek rano. (c).

## Szkoci mieli szczęście



W tym sezonie największy połów śledzi przypadł w udziale rybakom szkockim. Na zdjęciu widzimy plony ich połowu.

## MODY

### Nowa moda jesienna

Do najładniejszych modeli sezonu jesienno należy przystąpienie w kroju aksamitny kostium, przybrany bogatym kołnierzem ze strusich piór i takąż mufką. I kołnier i mufka mają wszelkie cechy staroświeczysty. Mufka — to zarękawek, a kołnier boa. Śliczna jest wizytowa sukienka u góry marszczona, ozdobiona klipsami i przybrana symetrycznie szalem o dwóch końcach ozdobionych u dołu ciężką frendzlą. Wszystkie piaseczki są obecnie niezwykle okazałe i mają dużo futrzanych ozdób. Przybranie rękawów futrem podkreśla, że punkt ciężkości przeniesiony został na górną część figury. Zamiast stereotypowego żakietu lub płaszczka nosi się pelerynki najróżnorodniejszych długości i kształtów. Peleryny przybierane są pasami futra idącego w rozmaitych kierunkach, raz dwoma pasami z przodu przy

zapięciu, wzdłuż ramion do dołu, dookoła obwodu w dole, dookoła szyi, niekiedy naukos, w kratę, w poprzeczne pasy. Noszone są też żakietki w formie kamizelek z futrzanym obramowaniem, które okala również dół kloszowej spódniczki. Tualety wieczerowe wykonane są z tiulu, koronki, akksamitu, ciężkich haftów i leciutkiej jak obłok — gazy. Wysoka fryzura i szeroko zachodzący na ramiona staroświecki dekolt podkreślają całość.

Nowa moda jesienna jest na ogół dość laskawa i wyrozumiała. Przynosi ona wiele rzeczy ładnych i wcale nie tak bardzo odbiega od dotychczasowych linii, jak się zapowiadało. To nie, że straszą nas, iż spodnice będą szerokie, plisowane i falowane, znajdzie się obok nich miejsce na wąskie również. Co do innych zmian, nie są one zasadnicze i tylko bardzo wprawne oko może się na nich poznać. A więc: płaszczki i sukienki mają trochę szersze i wyższe ramiona, jak również ukazały się reglany i kmo-

na. Co do Paryża, to wielkie magazyny rządowe stosują ten wschodni typ rękawa, przez ładając nadeń modele szerokie w ramionach i obcisłe w biodrach. Linia princesse pełna liczy marszczeń i draperij utrzymała się z całą bezapelacyjnością. Suknia południowo wykonana są najczęściej z cienkiej wełny, jedwabnego persey'u lub matowej krepy. Powiewne szarfy, klipsy i klawiry dodają sylwetkom wdzięku i kobiecości. Spotyka się mnóstwo staników układanych w fałdy albo plisy, przy czym ozdoby te powtarzają się również na rękawach, najczęściej trzech czwartych długości. Ale tu mała uwaga: tylko smukłym osobom ładnie jest w takich fasonach. Długie rękawy mają następujący fason: rozszerzają się ku górze i zwiężają od łokcia ku dołowi. Suknie fasonu „Princesse“ są bogato przybrane inkrustacjami, aksamitem i błyszczącym crepe-satin. Oryginalną nowością są sukienki i kostiumy popołudniowe o plecach z kunsztownie wyrobionego materiału od-

## Ponura lista

PARYŻ, (Ob. Sp.). Paryski „Matin“ zamieścił długą listę członków Centralnego Rządu Sowieckiego oraz rządów poszczególnych republik, którzy zostali rozstrzelani lub zlikwidowani w inny sposób, począwszy od dn. 1 stycznia 1938 r. aż do 1 września 1938 r., t. j. w przeciągu ostatnich ośmiu miesięcy.

Lista ta jest sporządzona przez dyplomatycznych agentów angielskich i nie obejmuje rozstrzelanych oraz zlikwidowanych aż do 1 stycznia 1938 r., tj. począwszy od procesu Zinowiewa i towarzyszy z sierpnia 1936 r.

Lista przedstawia się następująco:

1. SOWIECKI RZĄD CENTRALNY: 5 komisarzy (t. zn. ministrów) ludowych, 6 członków rządu, 15 pomocniczych komisarzy.
2. RZĄD ROSYJSKI REPUBLIKI FEDERACYJNEJ: prezydent republiki, szef rządu i 10 komisarzy rządowych.

miennego od całości. Przy czym odmienny jest tylko gatunek materiału, kolor musi pozostać identyczny i na tym właściwie polega cały efekt.

Do wizytowych i teatralnych sukien wstawia się całe pasy koronki. Nadaje to sukni dużo lekkości i nie jest trudnym zabiegiem. Pomiędzy materiałem a koronką musi być konieczny kontrast kolorów, najczęściej osiąga się go w ten sposób, że pod białą się koronkę jakimś jaskrawym kolorem. Nowością jest zwyczaj noszenia do czarnych tualiet kolorowej szarfy lub paska.

Celine

3. UKRAINA: prezydent republiki, szef rządu i 18 komisarzy ludowych.

4. BIAŁORUŚ: prezydent republiki, szef rządu i 18 komisarzy ludowych.

5. ARMENIA: 3 komisarzy ludowych i 2 sekretarzy partyjnych.

6. ASERBEJDŻAN: prezydent republiki, szef rządu i 7 komisarzy ludowych.

7. TURKMENISTAN: 5 komisarzy ludowych i sekretarz partyjny.

8. GRUZJA: rzeź rządu i 4 komisarzy ludowych.

9. UZBEKISTAN: szef rządu i 9 komisarzy ludowych.

10. TADŻIKISTAN: 13 komisarzy ludowych i 2 sekretarzy partyjnych.

11. KAZAKSTAN: prezydent republiki, szef rządu, 17 komisarzy ludowych i 4 sekretarzy partyjnych.

12. REPUBLIKA KIRGIZKA: prezydent republiki, 2 kolejnych szefów rządu, 6 komisarzy ludowych i 4 sekretarzy partyjnych.

Ogółem „zlikwidowano“ 175 KOMISARZY LUDOWYCH I 1441 WYSOKICH URZĘDNIKÓW PARTYJNYCH.

Według relacji „Matin“ czystka w czerwonej armii objęła 65 procent wyższych oficerów od pułkownika w górę.

# Dalszy ciąg procesu o skarby hiszpańskie w Wilnie

## W poniedziałek Sąd Okręgowy ogłosi wyrok

Wczoraj w Wileńskim Sądzie Okręgowym toczyła się nadal przy drzwiach zamkniętych intrygująca sprawa ujawnienia w jednym z safesów banku Bunimowicza wartościowych klejnotów.

Przedpołudniowe przesłuchanie poświadczyło dalsze przesłuchaniu świadków. Następnie zeznawali eksperci, którzy mieli ustalić wartość tych klejnotów. Jednym z punktów ciężkości procesu jest wyjaśnienie sprawy czyją własnością są te klejnoty.

Klejnoty zostały dostarczone do Wilna przez młodego Hiszpana Romana Plaza, który miał siedzieć obok Dawida Bunimowicza na ławie oskarżonych. Plaza jednak nie mógł się stawić na rozprawę sądową, ponieważ jest oficerem w... armii generała Franco i walczy obecnie na froncie rzeki Ebro. Drugi współoskarżony Sales, zamieszkuje w Anglii, zaś ostatni oskarżony Landau, na polecenie którego Plaza i Sales przywieźli, te klejnoty przebywa, nadal w Madrycie.

Wczoraj przyjechał również do Wilna i został przesłuchany w charakterze

świadka właściciel tych klejnotów, zbiegły z Madrytu grand hiszpański Miguel Wiktoriano Welaskez.

W kuluarach sądu opowiadał Wiktoriano Welaskez, że prosił szwagra Bunimowicza Grzegorza Landau w Madrycie o zaopiekowanie się tymi klejnotami.

Szczegółów tej sprawy nie możemy podać ze względu na tajność obrad.

Wczoraj został zamknięty przewód sądowy. Wysłuchano rzeczoznawców i przemówień stron.

Wyrok zostanie ogłoszony w poniedziałek rano. (c).

## Wrażliwa skóra dzieci

wymaga szczególnej pielęgnacji

**Puder, mydło i krem dla dzieci**

Laboratorium Chemiczno-Farmaceutycznego

**M. Malinowskiego**

chronią przed odparzeniami oraz zaczerwienieniem skóry.

Warszawa, ul. Chmielna 4.

Zwracać uwagę na firmę!



## Jeszcze dwóch do Berezy

Zajęcie w Wydziale Śledczym w związku z wysłaniem nożowników do Berezy

Wczoraj donieśliśmy o zesłaniu do obozu odosobnienia w Berezie Kartuskiej 6 nożowników. Wczoraj znowu z polecenia władz bezpieczeństwa zostali zatrzymani i skierowani do Berezy Kartuskiej Hirsz Frenkiel, pracownik księgarni Ickowicza i Abram Zak. Brali oni w swoim czasie udział w bójce z

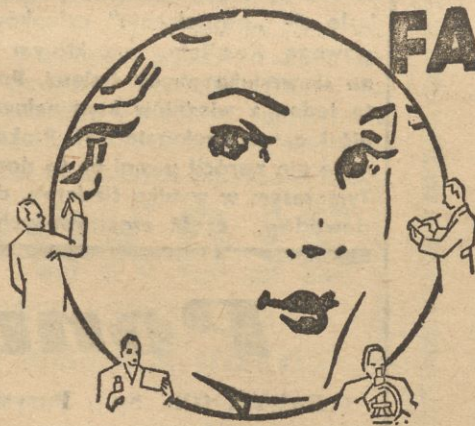
plkieciarzami.

Wczoraj do Wydziału przyszły siostra i bratowa zesłanego onegdaj do Berezy nożownika Sylwanowicza i dostały tam ataku hysterii. Musiano wezwać lekarza, który ko biety uspokoił. (c)

## Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew wskutek złego funkcjonowania wątroby może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonności do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tyfoida, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z na-

turą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie ma zastosowanie „Cholekinaza” H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatnie wysła laboratorium fizj. - chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.



## FACHOWCY

Stale myślą i pracują dla urody Pani

produkując z cebulek lilii białej mikroskopijnie młaki nieszkodliwy, nie zatykający porów, naturalny w 14 odcieniach karnacji

puder **ABARID**

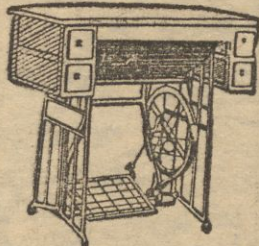
## Ceny ziemiopłodów

z dnia 8 października 1938 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (ten za 1000 kg f-co wag. st. zai.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand.	696 g/l	15.—	15.50
„ II	670	14.50	15.—
Pszonica I	748	20.25	20.75
„ II	726	19.25	19.75
Jęczmień I	678/673 „ (kasz.)	14.50	15.—
„ I	649	—	—
„ III	620,5 „ (past.)	14.75	15.25
Owies I	468	15.25	15.75
„ II	445	—	—
Gryka	630	16.75	17.25
„	610	16.25	16.75
Mąka żytnia gat. I 0—50%		29.50	30.—
„ „ I 0—65%		26.50	27.—
„ „ II 50—65%		—	—
„ „ razowa do 95%		20.—	21.—
Mąka pszen. gat. I 0—50%		39.50	40.25
„ „ I-R 0—65%		38.00	38.75
„ „ II 30—65%		32.75	33.25
„ „ II-R 50—65%		26.50	27.—
„ „ III 65—70%		20.25	20.75
„ „ pastwana		15.50	16.—
„ „ ziemniaczana „Superior”		—	—
„ „ „Prima”		—	—
Otręby żytnie przem. stand.		8.—	8.50
Otręby pszen. śred. przem. stand.		10.—	10.50
Wyka		—	—
Łubin niebieski		7.—	8.—
Siemień lniane b, 90% f-co w. s. z.		44.—	44.75
Len trzepany Wolożyn	1540.—	1580.—	—
„ „ Horodziej	1870.—	1859.—	—
„ „ Traby	1540.—	1500.—	—
„ „ Miory	1320.—	1350.—	—
Len czesany Horodziej		—	—
Kądział horodziejska		—	—
Targaniec moczony	680.—	700.—	—
„ „ Wolożyn	800.—	890.—	—

## Na całe życie



starszy zakupiona u nas nowoczesna maszyna do szycia, haftu, endłowania, mereżkowania, cerowania z wieloletnią gwarancją za zł. 150 — gotówką lub na dogodnie spłaty. Żądajcie cenniki darmo! Polski Dom Handlowy KRISCHER Kraków, Zwierzyniecka 6. Wyzd. 13.



## Nab. z nś wo dzękozano u Kara'mów

W niedzielę, 9 bm., o godz. 11.30 odprawione zostanie uroczyste dziękczynne nabożeństwo w Kenesie karańskiej w Wilnie (Grodzka 6) z okazji przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Macierzy oraz 18 rocznicy wyzwolenia Wilna.

## Na pomoc rodakom za Ołgą

wpłaciły na listy ofiar — przesłane przez Przystosowanie Wojskowe Kobiet do Obrony Kraju, Koło Wileńskie — następujące Urzędy, Instytucje i osoby prywatne:

PP. Sędziowie i Prokuratorzy zebrali podczas otwarcia Biblioteki Sądowej w Wilnie zł. 168. Personal i uczenie kl. I, IB, II, i III Prywatnej Szkoły Zawod. Stowarz. Służba Obywat. w Wilnie zł. 20 gr. 4. Personal Szkoły Gospodarczej ZPOK w Trokach zł. 2 gr. 31. Personal Urz. Poczt. Telekomunikac. w Oszmianie zł. 32 gr. 40.

Ogółem na listy ofiar P. W. K. zebrano dotychczas zł. 463 gr. 56. Suma powyższa została przekazana bezpośrednio do P. K. O. na konto czeskoje Komitetu Walki o Śląsk za Ołgą.



— Młody Kowalski jest bardzo podobny do maikil  
— Jakto?  
— No, co miesiąc nowa dziewczyna!

## Kto pije najwięcej herbaty?

Jak się okazuje z ostatnio ogłoszonych danych wojna, szalejąca na terenie Chin, wywiera stosunkowo mały wpływ na światowy handel herbatą.

Przyczyną tego należy szukać w fakcie iż największy konsument herbaty wśród krajów, które jej nie produkują — Anglia — „przewadza herbatę głównie z Indji i Ceylonu Na 400 milionów funtów herbaty importowanych rocznie przez Wielką Brytanię, zaledwie 10 milionów funtów pochodzi z Chin. Dotychczas jedynym przejawem wpływu wojny chińskiej na londyński rynek herbaty jest skupowanie transportów z Chin przez wielkie firmy natychmiast po ich wyładowaniu, podczas gdy dawniej ładunki szły do składów wolnocelowych i dopiero potem umieszczane były na rynku.

Amerikanie sprowadzają herbatę z Formozy, Chin Japonii i Jawy, ale konsumcja tej herbaty stale w Stanach Zjednoczonych spada.

## Konkurs na urzędników magistrackich

„Burmistrz miasteczka Pobiela Płoty — jak głosi pewien foxtrott ludowy — miał także swoje kłopoty... Nim się z nimi bliżej poznamy, na filozoficzny wstęp przedtem zdołaliśmy się.

Zycie składa się z dni (koni, dni lasu, dni pozioemek), oraz uroczystości i obchodów. Te zaś dni, uroczystości i obchody wymagają akademii, przemówień okolicznościowych, operetek propagandowych i kwartetów, podnoszących na duchu.

Obowiązek urządzania obchodów nie ominął także i burmistrza miasteczka Pobiela Płoty. Akademii musiały być urządzone „siłami miejscowej inteligencji”. I odtąd zaczęły się kłopoty, o których głosi cytowany na wstępie foxtrott ludowy. Współpracownicy magistracy burmistrza — aczkolwiek doskonale, jako ludzie na powierzonych im posterunkach — niezgodni byli zupełnie jako przygodni artyści, śpiewacy lub recytatorzy. Skąd brać „sily miejscowej inteligencji”, kiedy sekretarz magistratu — zdeklarowany jakajka — nie tylko wierszyka dwuzwrotkowego w ciągu godziny nie potrafi wypowiedzieć, ale nawet tak nieskomplikowanego zdania, jak: „dzisiaj mamy piękną pogodę”...

Rachmistrz — prócz gry na bilardzie — nie znał gry na żadnym innym instrumencie, nie znał nawet gry na nerwach.

Kancelista, kiedy raz spróbował zaśpiewać, że to było na granicy, wywołał interwencję przedstawicieli obojga państw ościenego.

Młodszy kancelista miał tak pokurczone palce, że nawet w Filharmonii warszawskiej nie mógłby akompaniować na fortepianie...

A uroczystości przeciw urzędnikom spłata nieznależba...

Codziennie więc, po skończonym urzędowaniu, o zachodzie słońca zachodził biedny burmistrz w głowę, gdzie znaleźć ludzi, zdanych do urządzania z nimi dni. Wreszcie postanowił zmienić personel magistracki. O głosił w gazetach konkurs:

„Magistrat miasteczka Pobiela Płoty ogłasza niniejszym konkurs na stanowiska:

a) sekretarza (koniecznie ze zdolnościami recytatorskimi; pożądane zaświadczenie od K. Rychterówny lub H. Hohendlingeówny);

b) rachmistrza z umiejętnością gry na skrzypcach i własnymi skrzypcami — posiadający praktykę w kawiarniach mają pierwszeństwo;

c) kancelisty — tenora, w najgorszym wypadku — „alta”, nut dostarczy magistrat miasteczka Pobiela Płoty na koszt własny;

d) młodszego kancelisty, któryby umiał zasnąć i otwierać zebrania, oraz rysować afisze;

e) etatowego mówcy ze zdolnościami komponowania mów prima vista, oraz po pewnym namyśle; umiejętność noszenia cylinbra i szmucutu konieczna!

Na skutek rozpisania po prasie konkursu zgłosili się kandydaci, czyniący za dość stawianym wymaganiom.

A że sekretarz nowy umiejętnością pisania kiepsko się odznaczał, że rachmistrz do stu z trudnością liczył — to już nas w tym felietonie nic nie powinno obchodzić.

Zresztą, dla zaspokojenia ciekawości, powiem, jak z tej bzdki co bądź, kłopotliwej sytuacji wybrnął mądry burmistrz Pobiela Płoty: oto po pewnym okresie dewastacyjnej gospodarki powołał poprzedników w charakterze zastępców obecnego personelu top.

—oOo—

## I TO TEŻ JEST POGŁAD.

Dłużnik do wierzyciela:  
— Z panem nie można dojść do ładu wypożycza pan parasol gdy słońce świeci, a żąda pan zwrotu, gdy deszcz pada.

## TROSKI.

— Pijesz wciąż, Briggs?  
— Piję, topię moje troski.  
— I udaje ci się?  
— Niestety, — nie. Moje troski umieją pływać.

## DZIECI.

Gołka mówi Józiovi, że bocian przywiózł braciszka i pyta go, czy chciałby zobażyć malego.  
— Male dzieci już widziałem — odpowiada Józio — wolę zobaczyć bociana.

## „ZLECENIE”.

Przez miasto szedł człowiek o długich włosach, bosy, w sukienym płaszczu. Na plecach wisiała tabliczka z napisem: „Wędruję pieśno naokoło świata”. Zobaczywszy go, jakaś pani podbiegła doń i, wręczając mu sporą paczkę, rzekła: „Może zechce pan oddać tę paczkę memu bratu w Bombaju i powiedzieć mu, że to od Gladys”.

Tak kawałisz z nog nieprowodzenie



reklamując się w naszym piśmie.

# KRONIKA

**Październik**  
**9**  
 Niedziela

Dziś: Dyonizego B. M.  
 Jutro: Franciszka Borg.

Wschód słońca — g. 5 m. 37  
 Zachód słońca — g. 4 m. 35

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie z dnia 8. X. 1938 r.  
 Ciśnienie 754  
 Temperatura średnia + 9  
 Temperatura najwyższa + 13  
 Temperatura najniższa + 6  
 Opad 4,7  
 Wiatr: południowy  
 Tendencja barom.: silny spadek  
 Uwagi: rano chmurno po poł. deszcz.

## WILEŃSKA

### DYŻURY APTEK.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Nałęcz (Jagiellońska 1); S-ów Augustowski (Kijowska 2); Romeckiego i Żelańca (Wileńska 8); Frumkinów (Niemiecka 23); Rołkowskiego (Kalwaryjska 31).

Ponadto stale dyżurują apteki: Pała (Antokolska 42); Szaniyra (Legionów 10) i Zajczkowskiego (Witoldowa 22).

## MIEJSKA.

**Nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej.** Na poniedziałek zwołane zostało nadzwyczajne plenarne posiedzenie Rady Miejskiej celem dokonania korekty wyborów do Zgromadzenia Wyborczego w okręgu Nr 45. Chodzi tu o zmianę jednego delegata, który nie ma uprawnień do wzięcia udziału w Zgromadzeniu Wyborczym.

**Budowa nowoczesnej jezdni na ul. Zawalnej.** Zarząd Miejski zdecydował zakupić większą ilość kostki kamiennej na budowę nowoczesnej jezdni na ul. Zawalnej na odcinku od W. Pohulanki do ul. Jagiellońskiej. O ile kostka nadejdzie w dostatecznej ilości, czta ul. Zawalna jeszcze w tym roku otrzyma nowoczesną jezdnię.

**Wodociąg na ul. Połockiej.** W najbliższym czasie Magistrat przystąpi do budowy wodociągu na ul. Połockiej.

**2.700 złotych na obuwie dla najbiedniejszej działy.** Prezydium Wojewódzkiego Związku Komitetu Pomocy Młodzieży i Dzieciom wyasygnowało 2.700 złotych na zakup obuwia dla najbiedniejszej działy szkół powszechnych.

**Połączenie Belmontu z Kolonią Kolejową.** Magistrat wykuł już trasę, która połączy Belmont z Kolonią Kolejową. W tym celu wybudowany zostanie most żelazny przez Wilenkę w Tupaciszkach.

**Most żelazo-betonowy na ul. Legionowej.** Zarząd Miejski zamierza w roku bieżącym rozpocząć budowę mostu ze lazo-betonowego na ul. Legionowej przez przebiegający tam tor kolejowy.

## PRASOWA.

**Konfiskata „Frontu Białoruskiego.”** Decyzją władz administracyjnych skonfiskowane zostało czasopismo białoruskie „Front Białoruski”.

## SPRAWY SZKOLNE

**Dyktacja Kursów Maturalnych Sekcji Szkolnictwa Średniego Z. N. P.** zawiadamia, że zapisy na Kursy z zakresu gimnazjum nowego i starego typu przyjmuje się codziennie w g. 17—18 w lokalu Kursów ul. Zawalna 24. Wykładają profesorem o pełnych kwalifikacjach pedagogicznych.

## SKARBOWA

**Bezwzględna egzekucja zaległych należności podatkowych.** W urzędach skarbowych nagromadziła się ostatnio większa ilość tytułów wykonawczych, na dostawnych przez ubezpieczalnię, Zarząd miejski itd. w sprawie przymusowego ściągania zaległości. Dotychczas władze skarbowe starały się nakłonić do dobrowolnego uregulowania zaległości, przesyłając upomnienia, proponowały raty itd. Ponieważ jednak w wielu wypadkach płatnicy zlekceważyli sobie sprawę pokrycia zaległości, wydano, jak się dowiadujemy, zarządzenie w sprawie bezwzględnej egzekucji.

## ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

**Ogólne zebranie członkiń Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.** 11 października rb. (wtorek) odbędzie się Ogólne Zebranie Członkiń ZPOK, z referatem p. Marii Hillerowej na temat „Sprawy wyborcze do Sejmu i Senatu”. Zebranie odbędzie się w lokalu Związku przy ul. Jagiellońskiej Nr 3/5, początek punktualnie o godz. 6 wieczorem.

Członkinie ZPOK są proszone o jak najlichnijze przybycie.

## ROŻNY

**KKO m. Wilna** podaje do wiadomości posiadaczy książeczek premiowanych, iż losowanie premii książeczek uprawnionych do losowania odbędzie się w dniu 31 października rb. Do następnego losowania będą dopuszczone wszystkie książeczki premiowane, na które zł 200 — zostało wpłacone — do 1 listopada rb.

## NOWOGRODZKA

**NOWY NACZELNIK URZĘDU POCZTOWO-TELEK.** Przed paru tygodniami podaliśmy wiadomość o przeniesieniu z Nowogródka dwóch zastępujących urzędników. Przeniesienie nastąpiło po przeprowadzeniu dochodzenia, które ujawniło **BEZPODSTAWNOŚĆ ZARZUTÓW, WYSUNIĘTYCH PRZEZ NACZELNIKA P. LUBOMIRSKIEGO PRZECIWKO P. GĘBALI,** [że wyjechał na urlop bez podania adresu].

W sobotę nagle zabrany został z Nowogródka do Wilna i p. mgr Lubomirski, a na jego miejsce mianowany został p. **Obarski Jan,** który miał być zastępcą naczelnika, na miejsce p. Wojciechowskiego.

W takich okolicznościach mówią „tujeści”: „Pan Bóg nie rychliwy, ale sprawiedliwy”.

**„Tydzień Miłosierdzia” w Nowogródku.** W czasie od 16—23.X. 1938 r. odbędzie się na terenie województwa nowogródzkiego „Tydzień Miłosierdzia”, podczas którego zbierane będą ofiary na rzecz Katolickiego Stowarzyszenia Opiekuńczego „Caritas”.

Jak wiadomo „Caritas” utrzymuje w Nowogródku Dom Starców, w którym znalazło schronienie i opiekę 30 pensjonariuszy (tak katolici jak i prawosławni).

Poza tym opiekuje się biednymi, to też zarząd „Caritasu” zwraca się tą drogą do społeczeństwa z prośbą o wydatne poparcie „Tygodnia Miłosierdzia”.

**Nie 56 zł lecz 114 zł.** Pracownicy Zarządu Miejskiego w Nowogródku zebrałi pośród siebie: 64 zł dla uchodźców z za Olzy i 50 zł dla Korpusu Zaołańskiego w Wilnie.

**„Tekla”.** Dzisiaj (9 bm.) Teatr Miejski w Wilnie wystawi w Nowogródku sztukę Kossowskiego pt. „Tekla”.

## LIDZKA

**Zjazd Ziemiaków w Lidzie.** 9 b. m. o godz. 12-tej w lokalu Zarządu Miejskiego w Lidzie odbędzie się zjazd, a następnie walne zebranie szczuczyńskiego i lidzko-wołyńskiego oddziału Związku Ziemiaków.

**Msza dziękczynna w Lidzie.** 9 b. m. w niedzielę w lidzkim kościele farnym odbędzie się msza św. dziękczynna za pomysłność załatwienia sprawy Zaozia.

**Teatr Wileński w Lidzie.** W dniu 11 b. m. o godz. 20 m. 15 w sali teatru „Era” wystawi sztukę w 3 aktach Jerzego Kossowskiego p. t. „Tekla”, Wileński Teatr Miejski.

**Barykada z rowerów przy głównej poczcie.** Z chwilą przeniesienia biur Urzędu Pocztowego i Telegraficzno-Telefonicznego do nowego gmachu przy ul. Adama Mickiewicza w Lidzie, w godzinach przedpołudniowych ruch gońców wszelkiego rodzaju urzędów i instytucji wzmagają się bardzo znacznie. Przy czym charakterystycznym jest, że ze względu na znaczną odległość każdy korzysta z roweru. Śląd przy gmachu na ulicy leży zawsze barykada z rowerów.

## NIŚWIESKA

**Za przykładem Łani.** Na ostatnim posiedzeniu rady gminnej w pogranicznej gminie Łań w pow. nieświeskim radny Lipiński Józef zgłosił wniosek, aby radość zjednoczenia Śląska wyrazić konkretnym czynem, który byłby praktycznym przykładem do naśladowania dla innych. Po krótkiej naradzie obecni na zgromadzeniu zebrałi między sobą w gotówce 50.50 zł i przekazali bezpośrednio do PKO na konto Nr 303-700. Za przykładem Łani ruszyły inne gminy w powiecie.

**Staraniem Związku Rezerwistów w Snowie,** pow. nieświeskiego 2 bm. w m-ku Snowie odbyła się podniosła manifestacja w związku z aktem przyłączenia Śląska Zaołańskiego do Rzeczypospolitej.

## BARANOWICKA

**Oddział Redakcji i Administracji „Kurjera Wileńskiego” w Baranowiczach** został przeniesiony na ul. Wileńską 42, tel 96 i jest czynny codziennie w godzinach od 10—14 i od g. 16—17.

**Zorganizowani robotnicy w fartaku Budy.** Przy st. kol. w Budach, pow. baranowickiego, odbyło się zebranie robotników fartaku i leśnych.

Po przemówieniach Chojnackiego i Koła z Baranowicz, zebrani robotnicy w liczbie 50 osób zgłosili przystąpienie do ZPZZ, poczym wybrali Zarząd w składzie: Przewodniczący — Lewko Bronisław, Sekretarz — Wojtkiewicz Szymon, Skarbnik — Oleksiak Ignacy.

## STOŁPECKA

**Działwa dla żołnierzy.** Działwa szkół powszechnych Nr 1 i 2 w Stołpcach z groszowych ofiar zebrala sumę ponad 300 zł. Za pieniądze te dzieci zakupiły 20 masek przeciwgazowych i przekażą je dnia 16 bm. w czasie święta KOP miejscowemu oddziałowi. Tego dnia działwa szykuje dla żołnierzy poranek sceniczny.

## WILEJSKA

**Gdzie stanie pomnik 20-lecia.** Po dłuższych naradach komitetu ostatecznie zapadła decyzja, że pomnik 20-lecia Odzyskania Niepodległości stanie przy zbiegu ulic św. Jerskiej i Mickiewicza, tuż obok budynku Zarządu Miejskiego.

Sprawa poszerzenia placu z właścicielami przyległych posesyj została załatwiona.

Olbrzymi głaz, przeznaczony na pomnik, zostanie przywieziony z gminy kolowieckiej.

**W samej Wilejce** tyle ile w całym powiecie. Całe społeczeństwo silnie odczuło rolę jaką w historycznym momencie ma do spełnienia silne lońictwo. Wyraz tego zrozumienia mamy w ilości składce. W samej Wilejce zebrano podczas XV Tygodnia LOPP tyle złotych (500) — ile w ubiegłym roku udało się zebrać w całym powiecie drogą kwest ulicznych, sprzedaży nalepek i różnych imprez dochodowych.

**Nowa szkoła w Olkowiecach.** Odbędzie się poświęcenie budynku szkoły w Olkowiecach, przewidziane w ramach programu V Tygodnia Szkoły Powszechnej. Piękny lokal o czterech izbach, przeznaczony na szkołę drugiego stopnia, stanął w odległości 1 km od granicy. Wzniesiony został przy wydatnej pomocy Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych.

Podczas poświęcenia było około tysiąca osób — jak na miejscowe stosunki, duża liczba.

Między innymi przemawiał inspektor szkolny p. Laskowski.

**Wystawa.** Z okazji V Tygodnia Szkoły Powszechnej w Wilejce, w sali Wydziału Powiatowego, urządzona została wystawa. Ilustruje ona dorobek w dziedzinie budownictwa szkół w powiecie.

**Sympatyczny odruch.** Podczas zabawy, będącej zamknięciem tygodnia LOPP, p. Kuziole zwrócił się do obecnych z apelem, aby przyszli z pomocą rodakom z Zaozia.

W ciągu kilku minut zebrano 104 zł.  
**Biblioteczki dla szkół.** Staraniem miejscowego Zarządu TPBPSP z fundusów Towarzystwa kupiono dla szkół powszechnych w powiecie wilejskim 10 bibliotek. Każda z nich jest wartości 90 zł.

A. J.

## SUWAŁKI

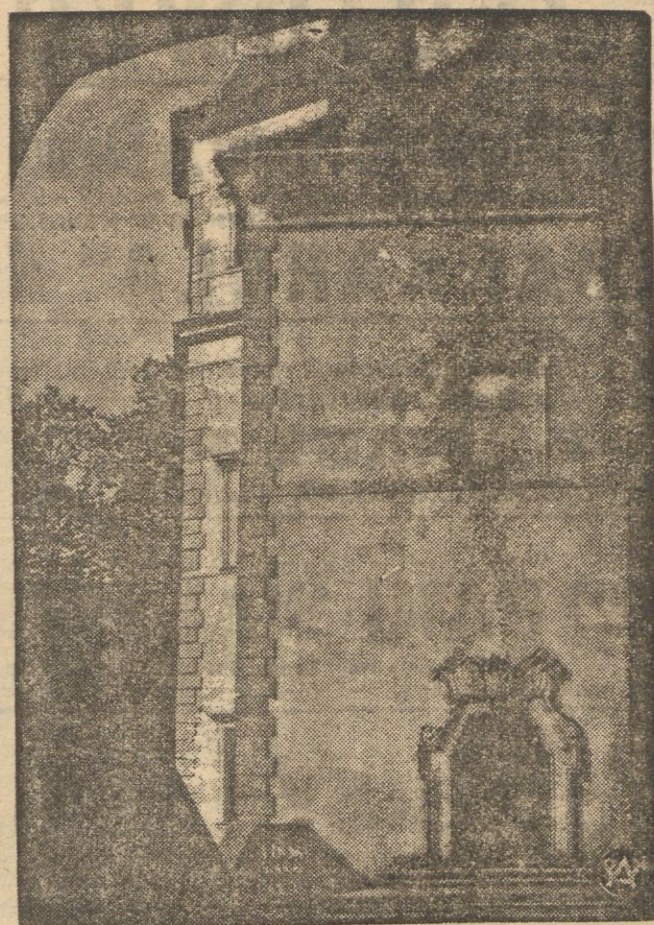
**Odsłonięcie tablicy ku czci ks. biskupa Władysława Bandurskiego w Kukowie.** Żeńska Szkoła Rolnicza w Kukowie obchodziła w dniach 17 i 18 września rb. 10-łą rocznicę swego istnienia. W tych dniach odbył się w Szkole Walny Zjazd Absolwentek, oraz uroczystość odsłonięcia tablicy dla uczczenia pamięci ks. biskupa Bandurskiego, który w r. 1928 święcił Szkołę Rolniczą w Kukowie.



## Napita się estn i octowej

Wczoraj rano dostarczono do Wilna i ulokowano w szpitalu św. Jakuba (Ustinię) Aleksiejęwą z pobliskiej towej,

## Pomnik Legionów i Sanctuarium Józefa Piłsudskiego w Kielcach



Odbłyło się w mieście legionowym, w Kielcach, uroczyste odsłonięcie Pomnika Legionów Polskich, oraz otwarcie Sanctuarium Marszałka Józefa Piłsudskiego, poświęconego historycznym pamiątkom po Wielkim Wodzu Narodu. — Wejście do Sanctuarium Marszałka Józefa w Kielcach.

## Prywatne Doksztalające KURSY „WIEDZA”

Kraków, ul. Pierackiego 14

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1938/39 Kursy przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie oraz w drodze korespondencji, za pomocą zupełnie nowo opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów do:

- 1) egzamin dojrzałości gimnazjum starego typu (roczny kurs maturalny do czerwca 1939 r. oraz półroczny kurs maturalny repetytoryjny do marca 1939 r.);
  - 2) egzamin ukończenia gimnazjum ogólnokształcącego;
  - 3) z zakresu I i II klasy gimn nowego ustroju;
  - 4) egzaminu z 7 klas szkoły powszechnej.
- Uwaga: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z sześciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe egzaminy badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów. Wykładają tylko wybitne siły fachowe.

## Drzewka i krzewy owocowe

z pierwszorzędných szkół miejscowych, flance bulin i krzewy ozdobne, lep sadowniczy opaski do lepu i wszelkie środki do walki ze szkodnikami sadów poleca **WILEŃSKI SPÓŁDZIELCZY SYNDYKAT ROLNICZY** Wilno, Zawalna 9, telefon 323

## ODMLADZAJA, UPIĘKSZAJA... MASECZKI kosmetyczne:

„Ziokowa” odżywcza, „Plastique” upekuszająca, „Extrasuperpack” zjedmniająca, „Alabastrik” matująca, „Hema” hemoglobi-nowa odżywcza. 10 odmian maseczek kosmetycznych do pielęgnacji cery w domu poleca **Laboratorium „ARIS” Stefana Artymińskiego, Warszawa Żabia 3.** Dział naukowy udziela porad, objaśnień.

## Najstarsza w Wilnie firma trykotarzy

**S. SKOLSKI**

zawiadamia Sz Odbiorców z Wilna i prowincji, by nie szukali firmy na ul. Straszna 6 albo na Wileńskiej 16, gdyż firma **mieści się obecnie 17 na Rudnickiej 17**

I jest zapotrzebowanie w najw. w. s. e., najmodniejsze **wyroby trykotażowe,** posiada duży wybór **koszul męskich, krawatów** i t. d.

## Łotewski Dom Ekspedycyjny

**GERHARD & HEY, S. A.**

Zarząd: Liepaja, Birzas laukuma Nr 16  
 Oddział: Riga, Liela Miesnieku iela Nr 1  
 Agentura: Klaipeda, Polangos g-vē Nr 37/39

**Krajowe, zagraniczne i morskie transporty.**



## PONIEDZIAŁEK dnia 10 października 1938.

6.15 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 7.45 Gimnastyka. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj. 8.15 Muzyka popularna. 8.45 „Powracamy do zdrowia” — audycja w opr. Dr Marii Kołaczyńskiej. 9.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla szkół. 11.20 Muzyka opisowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Pogadanki dla kupców i rzemieślników. 13.30 Poniedziałek (śpiw gregoriański) homofonia i polifonia — audycja muzyczna dla liceów w opr. Dr Tadeusza Szefigowskiego. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: słuchowisko p. t. „Ania znajduje przyjaciółkę”. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Kronika naukowa: Fizyka — odczyt. 16.30 W 125 rocznicę urodzin Giuseppe Verdiego. W programie arie z oper (D). 17.15 Litwa współczesna — reportaż. 17.30 Recital śpiewaczy Tooni Kroon (sopran) Estonia. 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 18.05 Muzyka lekka. 18.20 Z naszego kraju: „Jeziro Drywiaty” pogadanka Aleksandra Jankuna. 18.30 Audycja strzelecka. 19.00 Koncert organowy w wyk. Feliksa Nowowiejskiego. 19.30 Przemówienie Prymasa Polski ks. kardynała Dr Augusta Hlonda z okazji Tygodnia Miłosierdzia. 19.40 Koncert popularny w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej pod dyr. W. Szepeńskiego. 20.35 Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, sportowe. 21.00 Afryka śpiewa — audycja kameralna. 21.40 Nowości literackie. 22.00 Skrzynkę ogólną prowadzi Tadeusz Łopalewski. 22.10 Recital wiolonczelowy Alberta Katza. 22.40 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakonczenie programu.

**PAN** Dziś początek o 12-ej. Ulgi zawieszono. Najsłynniejsza para ekranu  
**Jeanette MACDONALD i Nelson Eddy**  
w najpiękniejszym  
najnowszym filmie  
**ZŁOTOWŁOSA**

**CASINO** Powrót do Macierzy Śląska Cieszy.  
Dziś początek o 2-ej Całkowity przebieg wkroczenia Wojsk Polskich oraz wszelkie uroczystości jak również **KONFERENCJA W MONACHIUM**  
2) Wspaniały film muzyczny **„BARKAROLA”** Radość. Ruch. Życie. Urok. Namienne p. esni

**HELIOS** Film odznaczony 4-ma złotymi medalami. Nasi ulubieńcy  
**Irena Dunne i Gary Grant**  
w arcydziele sztuki film. **„NAGA PRAWDA”**  
Nadprogram: **Atrakcje i aktualności.** Początek seansów o g. 4-ej

Chrześcijańskie kino Wilka epopea patriotyzmu, bohaterstwa, poświęcenia i miłości  
**SWIATOWID** **PANI WALEWSKA**  
W rolach głównych: **Greta Garbo i Charles Boyer**  
Uprasza się o przybywanie na początki s. 3-5-7-9, w niedzielę i święta od godz. 1-ej

**Kino MARS** Dziś pocz. o 2-ej. Pierwszy **SENSACYJNY** film **MUZYCZNY.**  
**PERŁY I SERCE**  
Role główne: **NINO MARTINI, JOHN FONTAINE.** Muzyka Rudolfa Frimmla, kompozytora „ROSE MARIE”. Nad program: **KEN MAYNARD** w filmie „NIEŚMIERTELNI WROGOWIE”

**KINO** Dziś. Rozkoszna farsa z królów komików **Adolfem DYMSZĄ**  
Rodziny Koliowej p. t. **»NIEDORAJDA«**  
W pozost. rol. **Radojewska, Jaroszevska, Orwid, Znicz** i inni  
Nadprogram: **Kolorowa dodatki.** Początek seansów o godz. 16-ej

**OGNIKO** Dziś. Wspaniale arcydzieło filmowe p. t.  
**Tak się kończy miłość**  
W rolach głównych: **Paula Wessely i Willy Forst**  
Nadprogram: **UROZMAICONE DODATKI.** Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

**Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie**

prowadzi następujące kursy: 1) Pomocników mierniczych 6 i pół mies., 2) Dozorców drogowych — 6 i pół mies., 3) Dozorców melioracyjnych — 6 i pół mies., 4) Radio i Elektryczne 5 i 7 mies., 5) Techniczno - Kreslarskie — 6 i pół mies., 6) Samochodowe i motocyklowe z warsztatami 2 mies., 7) Korespondencyjne w dziale budowlanym i drogowym o poziomie średnim. Informacje udziela i podanie przyjmuje kancelaria kursów w godz. od 17 do 19. Wilno, Holendernia 12, gmach Państwowej Szkoły Technicznej, tel. 171.

Sygnatura Km. 201/36.  
**Obwieszczenie**  
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Mołodecz nie Feliks Nowakowski mający kancelarię w Mołodecznie, ul. Starościańska Nr 6 na podstawie art. 676 i 679 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 listopada 1938 r. o godz. 10 w Sąd. Gr. w Mołodecznie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Oskara Swidy nieruchomości hipotekowana, maj. ziemski p. n. „Hranicze - Male” o obszarze około 260 ha ziemi położonej w gm. krasnieńskiej, pow. mołodeczańskiego, woj. wileńskiego. Księga Hip. Nr 1917 Sądu Okręgowego w Wilnie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 93.369, cena zaś wywołania wynosi zł 70.206 gr 75.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmnię w wysokości zł 9.336 gr 90 oraz zezwolenie władzy administracyjnej na kupno nieruchomości w pasie granicznym.

Rękojmnię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji w których wolno umieszczać fundusze małodzieńskie. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile w dodatkowym publicznym obwieszczeniu nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Mołodecznie (gmach Starostwa) ul. Starościańska Nr 17, sala parter.

Data 6 października 1938 r.  
Komornik Feliks Nowakowski

Sygnatura: Km. 377/38.  
**Obwieszczenie**  
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Baranowiczach I-go rewiru Stanisław Paderewski mający kancelarię w Baranowiczach, ul. Orzeszkowej Nr 6 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października 1938 r. o godz. 10 w maj. Hrudopol i folw. Dobromyśl, gm. dobromyślskiej odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Antoniego Jundziła skła dających się z 120 kwintali owsa z pielszką i 75 kwintali żyta oszacowanych na łączną sumę zł 3525.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyznaczonym Dnia 25 września 1938 r.

Komornik Stanisław Paderewski.

**Przetarg**

Zarząd Miejski w Wilnie ogłasza nieograniczone przetarg ofertowy na dostawę jarzyn na okres zimowy b. r. do szpitali miejskich.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do godz. 8 m. 30 dnia 18 października 1938 r. w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Wilnie (ul. Dominikańska 2, oficyna III, pokój Nr 103) gdzie są do otrzymania szczegółowe warunki przetargowe oraz udzielane są bliźsze informacje.

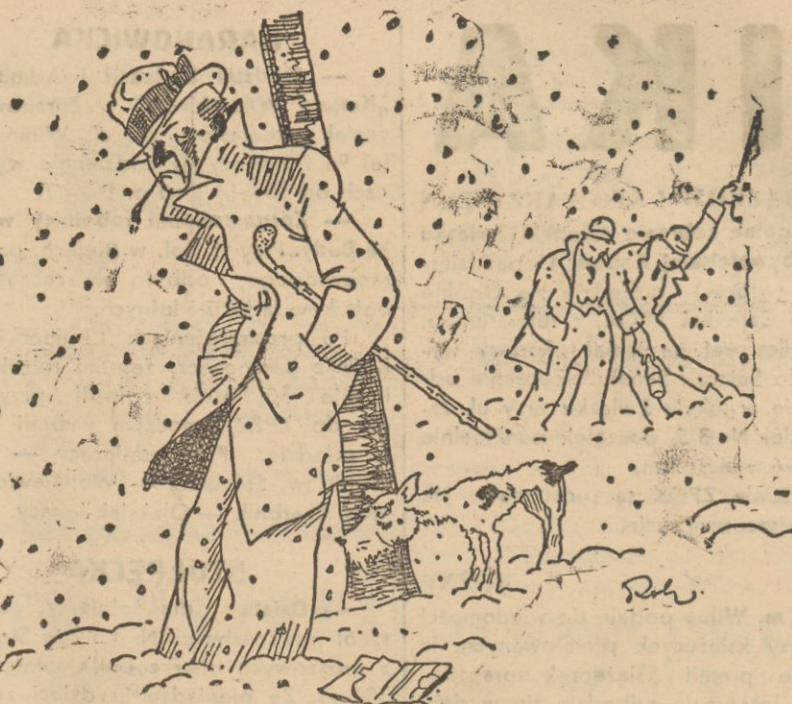
Publiczne otwarcie ofert odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godz. 9.

Zarząd Miejski w Wilnie.

**„Arnold Fibiger”**  
niech każdy pamięta. Przez lat 60 w służbie klienta — Kalisz, Szopena 9.  
Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w Światowej Wystawie w Nowym-Yorku  
Przedstawiciel H. ABELOW,  
Skład Pianin — Wilno, ul. Niemiecka 22.

**Od Administracji**

Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za termin ogłoszenia oraz za zgubę lub zniszczenie matrycy i klisz. Zastrzeżone nie miejsce obowiązującej Administracji, tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacone 25% drożej. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. — Usadnienie reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dnia 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. — Wydawnictwo zastrzeżenia sobie prawo nieumieszczenia całego ogłoszenia, względnie jego części bez podania powodów. Konunikatów bezpłatnie: nie umieszcza się.



Alkohol jest wrogiem ludzi, hup, hup, ale i ja nie jestem tchórzem!

**WELNE**

do robót ręcznych  
na swetry, pulowery itp.  
na sezon zimowy  
w dużym wyborze, po cenach konkurencyjnych poleca  
Pierwsza Chrześcijańska Składnica  
Wszelkiej Przedzdy  
**A. i P. Kondratowicz**  
Wilno, ul. Św. Jąska 7

**2 SKLEPY**

przy ul. Mickiewicza 24  
do wynajęcia  
Informacje: telefon 13-27  
w godz. 11—14

**Kupno i sprzedaż**

**SPRZEDAJE SIĘ** majątek, dobrze położony, 110 ha, zagospodarowany, z żywym: martwym inwentarzem, nadaje się do prowadzenia mlecznego gospodarstwa. Las, rzeczka. Adres: p. Postawy, skrytka 9, Stefania Butlerowa.

**OWCZARKI ALZACKIE** („wilecki”) — szczenięta po rasowych rodzicach do sprzedania. Godziennie od godz. 15. Mostowa 25 m 18 (od ulicy).

**PLACE BUDOWLANE** do sprzedania przy ul. Góra Bouffalowa. Informacje: ul. Piłsudskiego 9 c-3, tel. 13-11.

**DOMY, PLACE**, duże, mniejsze, sprzedaż 5—150 tysięcy złotych oraz poszukiwane do nabycia domy, majątki, place itp. Mickiewicza 35—37. Tel. 2901 Wójtkiwicz.

**SPRZEDAJE SIĘ** białe lilie od 15 gr, tulipany od 5 gr, narcyzy, piwonie, agrest wielowocowy, maliny i wazony, ul. Legionów 41—4 Jakóbcezyk.

**FOLWARK - LETNISKO** 7 ha z lasem K. Jerozolimki sprzedam, Zygmuntońska 12-18 od 2—4.

**WIELKA LITERATURA** powszechną wyd. Trzaska, Ewert, Michalski sprzedam okazynie za 150 zł siedem tomów. Piłne. Dowiedzieć się Chrześcijańska antykarnia Al. Karasia Dominikańska 17, wejście z ul. Gao na 1. Tamże kupują różne książki

**PRACA**

**CHRZEŚCIJAŃSKA** firma poszukuje agentów do sprzedaży narzędzi domowo-rolniczych po wsiach. Wysoki zarobek zapewniony. Zgłoszenia: Lwów 23, skrytka 5.

**AGENTÓW** chrześcijan do sprzedaży narzędzi rolniczych po wsiach poszukuje „Zniwo” Lwów, Kuszewicza.

**AGENTÓW(KI)** zdolnych, wymownych na najlepszych warunkach poszukuje Polski Zakład Portretowy „PATRIA” Kielce, skrz. pocztowa 291.

**POTRZEBNA SŁUŻĄCA** do dwojga osób, umiejąca dobrze gotować. Gdańska 6 m. 7, telefon 22-02.

**POTRZEBNY KUCHARZ** starszy sumien ny, skromnych wymagań, względnie kucharka, która by w zupełności zastąpiła kucharkę. Lida, Restauracja Kolejowa I/II kl.

**ZAROBEK** stały dla Pań i Panów dziennie 16 złotych. Lupa, Łódź, skrz. pocztowa 159.

**Nauka i Wychowanie**

**KURSY KRESLEŃCZE I TECHNICZNYCH** inż. H. Gajewskiego, prywatne, roczne, korespondencyjne. Warszawa 22, Przemyska 11-a. — Wydziały: maszynowy, budowlany, mierniczo-drogowy. Opłata 15 zł. miesięcznie. — Programy wysyłamy bezpłatnie.

**STUDENTKA USB** udziela korepetycji w zakresie gimnazjum nowego typu: Specjalność: matematyka, fizyka, niemiecki. Zgłoszenia: codziennie od godz. 13 do 18. Wilno, ul. Podgórna 3 m. 12.

**KOMPLETY** rysunkowo - malarzkie wznawia Spółdzielnia Pracy Artystów Wileńskich — „S. P. A. W.” od 15 października, ul. Portowa 4-8 zapisy 10—13 16—18.

**LOKALE**

**POSZUKIWANY LOKAL**, 3-4 pokoje na biuro w śródmieściu dla Stowarzyszenia byłych Ochotników Armii Polskiej adres Jagiellońska 5 I p.

**MIESZKANIE** 6 pok. ze wszelkimi wygodami do wynajęcia, ul. Piwna 6.

**POSZUKUJĘ** mieszkania składającego się z 2—3 pokoi i kuchni z wygodami w centrum miasta, powiadomić ul. Mickiewicza 31 m. 8.

**LOKAL** do wynajęcia 5-cio pokojowy szósty dla służby ze wszelkimi wygodami, cena zł 90. Antokolska 25/27. Szczegóły u dozorczy.

**POKÓJ I KUCHNIA**, z wygodami do wynajęcia, koł. Montwiłłowska 23 m. 2.

**LEKARZE**

**DR MED. JANINA Piotrowicz Jurcenkowa** ordynator szpitala Sawicz. Choroby skórne, weneryczne i koblące ul. Jagiellońska 16 m. 6, tel. 18-66. Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

**DOKTOR Zeldowicz** Choroby skórne, weneryczne, syfilis, narządów moczowych. od godz. 9—1 i 5—8 w. powrócił

**DOKTOR Zeldowiczowa** Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7, ul. Wileńska Nr 28 m. 3, tel. 277.

**DOKTOR MEL. J. Anforowicz-Szczepanowa** choroby skórne, weneryczne, koblące. Przyjmuje w godz. 8—9. 12—1 i 4—7, Zamkowa 3 m. 9.

Lekarz - dentysta **Irena Iżucka-Hermanowa** przeprowadziła się Garbarska 3 od 4—6.

**AKUSZERKI**

**AKUSZERKA Maria Laknerowa** przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1a—3, róg ul. 3-go Maja obok Sądu.

**Kupujemy** każdą ilość tegorocznego MIODU, dojrzalszy SERO W litewskich i GRZYBOW suszon.

Płacimy najwyższe ceny  
**Spółka Chrześcijańska „EKONOMIA”**  
Baranowicze, ul. Szeptyckiego 50  
telefon 97

**Celem uniknięcia nieporozumień prosimy na przekazach i czekach podawać cel wpłaty (ogłoszenie, prenumerata, kolportaż, ofiary).**

**Administracja „Kurjera Wil.”**

**RÓŻNE**

**TERAZ** czas sadzić — zakwalifikowane przez Izbę Rolniczą drzewka ogrodnictwa W. WELER, Sadowa 8, tel. 10-57. Cennik na żądanie.

**BIURO POŚREDNICZE** kupna i sprzedaży nieruchomości miejskich i wiejskich, domów, majątków, placów itp. oraz pośrednictwa wynajmu mieszkań Stefan Szeronow Wilno, ul. Śniadeckich Nr 4 m. 2. Telefon Nr 29-73.

**SKÓRY** surowe wszystkie skupujemy, FUTRA wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy. garbujemy — farbujemy. Prowinia pocztą. Ilustr. Katalogi 32, str. 25 gr. znaczkiem. Przedstawiciele — skupujący — poszukujemy. oPiska Centrala Skór i Futur Sp. z o. o. w Poznaniu, Focha 27.

Najradykałniejszy środek dla cierpiących na najbardziej zastarzałą i największą **PRZEPUKLINĘ** gdy nawet operacje i opaski różnych zagranicznych specjalistów nie pomogły oraz wszelkie fałszywe wynalazki nie poskutkowały usuwaj jedynie specjalista z długoletnią praktyką dla cierpiących na rupturę za pomocą mojego opatentowanego bandaży Nr 1209, który przynosi prawdziwą pomoc mężczyznom i kobietom. S. KON, Warszawa, Sosnowa 13 **PROSEPTY** na żądanie bezpłatnie. Przestrzegam przed naśladowaniem mojego środka przez fałszywych specjalistów. Kto zupełnie już stracił nadzieję znajdzie u mnie prawdziwą pomoc.

**BIURO OGŁOSZEŃ J. KARLIN**

Wilno, Niemiecka 25, tel. 605  
OGŁOSZENIA  
DO WSZYSTKICH PISM  
DOGODNE WARUNKI

**Nieświeskie**

Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa z odpow. udziałami w Nieświeżu, tel. 99. działy: w Klecku i Snowie. Zakupuje: wszelkie ziemiopłody — trzodę chlewną — bydło. Sprzedaje: maszyny i narzędzia rolnicze — nawozy sztuczne — artykuły — budowlane.

Z powodu wyjazdu okazynie do sprzedania od zaraz w centrum powiatowego miasta Nieświeża w woj. nowogródzkim nowy murywany dom jednopiętrowy, 20 pokojowy kryty blachą wraz z piekarnią, przygotowaną do urządzeń mechanicznych, posiadającą stałą i liczną klientelę. Obok domu murywany obszerny śpiącz. Cena przystępna. głaszać się na adres: Ch. Berezin — Nieśwież, ul. Wileńska 44.

Jan Gledroyć-Juraha — „Warszawianka”. Nieśwież, ul. Wileńska 34. Sprzedaż owoców południowych i delikatesów.

Komunalna Kasa Oszczędności pow. nieświeskiego w Nieświeżu, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**CHRZEŚCIJAŃSKI BANK LUDOWY** w Nieświeżu jest najstarszą instytucją kredytową w powiecie. Wydaje pożyczki członkom, przyjmuje wkłady od 1 złotego.

**BARANOWICKIE**

**RADIOODBIORNIKI** detektorowe na głosnik, aparaty lampowe, instrumenty muzyczne, rowery i części do rowerów, maszyny do szycia „Pfaff”, patefony, płyty i wielki wybór żarówek najtaniej kupisz w firmie chrześcijańskiej S. Gierasimowicz, Baranowicze, ul. Mickiewicza 5, tel. 231.

**Kino „APOLLO”**  
w Baranowiczach

ERROL FLYNN oraz fenomenalni bracia-bliźniacy Billy i Bobby Mauch w arcywspaniałym filmie pt.

**Książę i Żebrak**  
Dla młodzieży dozwolony

**REDAKCJA I ADMINISTRACJA**  
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1 Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4  
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu  
Administracja: tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30  
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazylińska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ulańska 11; Brześć n/B., ul. Pierackiego 19, tel. 224; Pińsk, Dominikańska 40.  
Przedstawicielstwa: Kleck, Nieśwież, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Grodno — 3 Maja 6, Suwałki — Emili Plater 44, Równe — 3 Maja 13, Wołkowysk — Brzeska 9/1

**CENA PRENUMERATY**  
miesięcznie: z odnośnikiem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

**CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr. za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy (tłusty) drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych” nie przyjmujemy. Wydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednosłupowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-linowy, za tekstem 10-linowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane” redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

